

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

Głos

Wtorek

18 sierpnia 2020

nr 62 (LXXV)

cena: 13 Kč



WIADOMOŚCI
CUD NAD WISŁĄ
UCZCZONO NAD
OLŻĄ STR. 2-3



KULTURA
KULTURA TRÓJSTYKU
NA 30-LECIE
STR. 4



SPORT
WEEKENDOWY
SERWIS PIŁKARSKI
STR. 8



Zbliża się » sprawdzian « polskości

WYDARZENIE: Już wkrótce przed nami kolejny sprawdzian polskości. Będzie nim Spis Powszechny w 2021 roku. Od tego, jaką podamy w nim narodowość, będzie zależała pozycja naszej mniejszości w państwie czeskim oraz prawa, np. do dwujęzyczności. Dlatego, jak podkreślał już niejednokrotnie na sejmikach gminnych prezes Kongresu Polaków w RC, Mariusz Wałach, do formularza spisowego należy koniecznie wpisać narodowość polską i polski język ojczysty.

Beata Schönwald

Czeski Urząd Statystyczny w Pradze zorganizował w ub. tygodniu konferencję prasową nt. przyszłorocznego Spisu Powszechnego. Jego dyrektor, Marek Rojíček, poinformował na niej dziennikarzy, że w porównaniu ze spisem z 2011 roku pytań będzie niemal o połowę mniej, co związane jest z udostępnieniem CUS danych zawartych w rejestrach państwowych. Pytania o język ojczysty oraz narodowość jednak pozostaną. Odpowiedź na to drugie, co potwierdził nam rzecznik prasowy CUS, Jan Ciešlar, nie będzie obowiązkowa. – Podobnie jak w ub. spisie pytania o narodowość i

wyznanie będą miały dobrowolny charakter – zaznaczył.

Pewne różnice jednak się pojawiają. Na konferencji prasowej mówił o nich dyrektor wydziału statystyki ludności, Robert Šanda. – W przypadku narodowości i wyznania nie będzie żadnych „podpowiedzi”. To będą zupełnie otwarte pytania. Tylko i wyłącznie od respondenta będzie zależało, jaką udzieli na nie odpowiedź – podkreślił. W praktyce będzie to oznaczało, że respondentowi nikt nie będzie sugerował, jaką narodowość mógłby ewentualnie wpisać. Samo pytanie, według rzecznika, ma brzmieć następująco: – Podaj swoją narodowość (przynależność do narodu, mniejszości narodowej lub etnicznej). Obok pytania zosta-

nie zamieszczony dopisek, że są to dane nieobowiązkowe oraz że można podać dwie narodowości. Jakie kombinacje narodowości mogłyby wchodzić w grę, tego też w formularzu spisowym nie znajdziemy. Respondent będzie musiał zdecydować się sam.

Obowiązkowa będzie natomiast odpowiedź na pytanie dotyczące języka ojczystego. W formularzu spisowym ma pojawić się w następującym brzmieniu. – Jaki jest twój język ojczysty? Można podać dwa języki ojczyste. W odróżnieniu od ostatniego Spisu Powszechnego, kiedy pod pytaniem były podane następujące możliwości: czeski, polski, ukraiński, słowacki, niemiecki, wietnamski, romski, rosyjski, migowy i inny

(należy podać jaki), będzie chodziło o pytanie otwarte, na które każdy będzie musiał sam znaleźć odpowiedź.

Jan Ciešlar podkreślił ponadto, że chociaż papierowe formularze spisowe zostaną wydrukowane tylko po czesku, formularze on-line będą dostępne jeszcze w siedmiu dodatkowych wersjach językowych, w tym również polskiej. Organizatorzy Spisu Powszechnego przewidują, że tym razem aż 60 proc. ludności wypełni formularz spisowy właśnie za pośrednictwem internetu, a aktualna sytuacja epidemiologiczna może ten odsetek jeszcze nieco zwiększyć. Wysyłanie odpowiedzi przez Internet ma być tym razem prostsze niż w 2011 roku.

Ważne daty Spisu Powszechnego 2021

1 września-22 października 2020: próbny spis, który obejmie 25 tys. gospodarstw domowych

26/27 marca 2021: data, do której będą się odnosiły odpowiedzi na pytania spisowe, start wypełniania formularzy on-line

9 kwietnia 2021: ostateczny termin wysyłania formularzy on-line

17 kwietnia-11 maja 2021: gospodarstwa domowe, które nie wysłały formularza on-line, odwiedzą komisarze spisowi z papierowymi formularzami

przełom 2021/2022: będą znane wyniki Spisu Powszechnego 2021

• 1869 zapisał się do historii jako rok pierwszego spisu ludności na ziemiach czeskich. Od powstania państwa czechosłowackiego odbywa się on mniej więcej regularnie co dziesięć lat, zwykle w latach z zerem lub jedynką na końcu. Wyjątkiem był okres II wojny światowej, kiedy spisu nie przeprowadzono. Ten przyszłoroczny będzie dziesiątym w historii Czechosłowacji i Republiki Czeskiej.

Fot. Pixabay



NASZ »GŁOS«



Danuta Chłup
danuta.chlup@glos.lve

W modzie jest pozytywne myślenie, pozytywne nastawienie do ludzi i świata. „Myśl pozytywnie!”, „Bądź pozytywny!” – to hasła, które można przeczytać w najróżniejszych poradnikach psychologicznych i nie tylko. Jednak koronawirus mocno namieszał w znaczeniu zwrotu „być pozytywnym”. Teraz pozytywnego trzeba unikać, pozytywnego należy odizolować od innych, aby ich nie zaraził swoją „pozytywnością”.

W terminologii lekarskiej pozytywny wynik badań czy testów od dawna oznacza, że u pacjenta wykryto jakąś infekcję lub inną chorobę, na przykład nowotwór. Ale dopiero pandemia koronawirusa spowodowała, że cały czas mówi się o pozytywnych i negatywnych i, co gorsza, ci pierwsi bywają piętnowani, jakby co najmniej przez własną nieodpowiedzialność zaraził się chorobą weneryczną.

Podczas rozmów na Skypie z kolegą, który jest w kwarantannie, ponieważ nieświadomie spotkał się z zarażoną osobą, żegnamy go nieco przewrotnym „Bądź negatywny!”, życząc mu, aby jego powtórny test, podobnie jak pierwszy, miał negatywny wynik.

Z drugiej strony są osoby, które – o ile trafia już na kwarantannę – po cichu liczą na to, że będą pozytywne – skoro i tak są uwięzione w domu, wolałyby już odchorować COVID-19 i „mieć spokój”. Coraz częściej słychać też opinie: – Lepiej teraz zachorować niż zimą, kiedy grypa może skomplikować przebieg choroby.

Stara prawda głosi, że choroba nie wybiera i dopada człowieka wtedy, kiedy ten najmniej się tego spodziewa. Może się zdarzyć, że zamiast choroby, której panicznie się boimy, przyjdzie inna, o której w ogóle nie pomyśleliśmy. Mam nadzieję, że najpóźniej za rok wróci równowaga i koronawirus przestanie być chorobowym celebrytą, który gości na pierwszych stronach gazet i w telewizyjnych newsach, podczas gdy inne, często bardziej groźne choroby, dalej po cichu, niezauważane, zabijają tysiące osób w całym kraju.

14

tysięcy koron zebrano podczas niedzielnego meczu piłkarskiego w ramach 2. kolejki Wywizji F pomiędzy Boguminem a Bruntalem. Pieniądże trafiły na konto zbiórki publicznej ogłoszonej przez województwo morawsko-śląskie w celu złagodzenia skutków tragicznego pożaru wieżowca na ulicy Nerudy. W szatni piłkarskiego klubu FK Bospor Bogumin zebrano 4,5 tysięcy koron, kolejne datki napłynęły ze sprzedanych biletów i zbiórki zorganizowanej w trakcie meczu na stadionie Pavla Srníčka. (jb)

CYTANIE NA DZIS



Magdalena Kierzkowska

rzecznik Urzędu Morskiego w Gdyni

...

Obszar poszukiwań bursztynu to wyłącznie plaża i płytkie podbrzeże. Nie wolno tego robić na wydmach, klifach, w lasach oraz na terenie parków narodowych. Zbierać można wyłącznie ręcznie, nieprzemysłowo

E-STREFA

Zapraszamy do odwiedzenia naszego archiwum krótkich materiałów filmowych.



DZIŚ...

18

sierpnia 2020

Imieniny obchodzą:

Helena, Ilona

Wschód słońca: 5.39

Zachód słońca: 19.58

Do końca roku: 135 dni

Przysłowia:

„Co się w lecie zarobi, tym się w zimie żyje”

JUTRO...

19

sierpnia 2020

Imieniny obchodzą:

Bolesław, Ezechił, Juliusz

Wschód słońca: 5.40

Zachód słońca: 19.56

Do końca roku: 134 dni

(Nie)typowe święta:

Światowy Dzień Pomocy

Humanitarnej

Światowy Dzień Fotografii

Przysłowia:

„Jeżeli w sierpniu gorąco będzie, to zima w śniegu długo zasiędzie”

POJUTRZE...

20

sierpnia 2020

Imieniny obchodzą:

Bernard, Samuel

Wschód słońca: 5.42

Zachód słońca: 19.54

Do końca roku: 133 dni

(Nie)typowe święta:

Dzień Wyznawania

Miłości

Dzień Komara

Przysłowia:

„Jeśli na Bernarda ziemia twarda, to będzie zima harda, a jak miękka, to lekka”

POGODA

wtorek



dzień: 19 do 23 °C

noc: 21 do 17 °C

wiatr: 2-3 m/s

środa



dzień: 17 do 18 °C

noc: 18 do 16 °C

wiatr: 3-4 m/s

czwartek



dzień: 16 do 24 °C

noc: 24 do 16 °C

wiatr: 1-2 m/s

Cud nad Wisłą uczczono nad Olzą

W sobotę cała Polska obchodziła stulecie Bitwy Warszawskiej, zbrojnego starcia z bolszewicką Rosją, które zakończyło się zwycięstwem polskich wojsk. Kameralna uroczystość odbyła się także w Czeskim Cieszynie – przy pomniku polskich legionistów w Parku Sikory.



● Konsul Izabella Wołłejko-Chwastowicz przemawia do zebranych w Parku Sikory. Fot. DANUTA CHŁUP

Danuta Chłup

Konsul generalna RP w Ostrawie, Izabella Wołłejko-Chwastowicz, oraz delegacja polskich organizacji z Zaolzia – w tym Kongresu Polaków, Polskiego Związku Kultural-

no-Oświatowego, PTTS „Beskid Śląski” – złożyły kwiaty pod pomnikiem. Z więzankami przybyli także goście z drugiej strony Olzy – przedstawiciele Książnicy Cieszyńskiej oraz Macierzy Ziemi Cieszyńskiej.

– 15 sierpnia jest w Polsce obchodzony bardzo uroczystość. W tym roku set-

na rocznica miała być obchodzona niezwykle, ale okoliczności przyrody – charakter wirusa – uniemożliwiły świętowanie z wielką pompą, obchody musiały zostać odłożone. Ale wiem, że tutaj, na Zaolziu, jest bardzo dużo Polaków, którzy tak samo czują i przeżywają wszystkie ważne daty i rocznice, które obchodzimy w Polsce i to mnie bardzo cieszy, bo możemy dzielić się emocjami. Dzisiaj, z tymi wszystkimi kwiatami i zniczami, łączymy się

duchowo z wszystkimi Polakami w Polsce – mówiła konsul.

Józef Szymeczek, wiceprezes Kongresu Polaków, wyjaśnił, że miejsce uczczenia rocznicy nie zostało wybrane przypadkowo. Legioniści ze Śląska Cieszyńskiego, którzy w 1914 roku wyruszyli na front z Parku Sikory w niepodzielnym jeszcze wówczas Cieszynie, wierzyli, że idą walczyć o niepodległą Polskę – tę samą, której granic bronili w 1920 roku uczestnicy Bitwy Warszawskiej, zwanej także Cudem nad Wisłą. Bitwa ta, trwająca od 13 do 25 sierpnia, była decydującym starciem wojny polsko-bolszewickiej.

– Na początku pierwszej wojny światowej cały świat oczekiwał, że przyniesie ona wielkie zmiany w Europie i także Polacy wkładali w nią własne oczekiwania – tłumaczył Szymeczek w rozmowie z „Głosem”. – Wyrazem tych oczekiwań i marzeń o nowej Polsce było wydarzenie, które miało miejsce w tym parku. Stąd wyruszyli legioniści z ziemi cieszyńskiej – i to był początek marszu, który zakończył się Bitwą Warszawską. Legioniści chcieli w ramach armii austriackiej walczyć z Rosją i wydrzeć jej ziemie, na których powstanie odro-

W Bitwie Warszawskiej walczyli także Ślązacy – żołnierze 75. Pułku Piechoty w Chorzowie. Sobotnie chorzowskie uroczystości Cudu nad Wisłą połączono z obchodami innego ważnego dla niepodległej Polski wydarzenia – 100. rocznicy wybuchu II powstania śląskiego.

Centralne uroczystości odbywały się w Katowicach, kolejne wydarzenia rocznicowe zaplanowane są w tym tygodniu. Zryw narodowowyzwoleńczy Ślązaków przyniósł w 1920 roku korzystne dla Polaków rezultaty: z obszaru, na którym miał odbyć się plebiscyt rozstrzygający jego przynależność państwową, usunięte zostały wrogi wobec Polaków niemieckie organy bezpieczeństwa i zastąpiono je mieszaną policją niemiecko-polską. Obiecano także ukaranie sprawców napadów antypolskich.

dzona Polska. W Bitwie Warszawskiej walczone natomiast o sam byt Polski – gdyby Polacy przegrali, Polska stałaby się częścią Związku Radzieckiego, a być może bolszewicy posunęliby się jeszcze dalej na zachód. Dzięki wygranej bitwie Polska ugruntuowała swoje granice wschodnie.

W SKRÓCIE...

Pendlerzy bez testów

Zniesienie obowiązku noszenia masek ochronnych na terenie powiatów bruntalskiego, karwińskiego, nowocieszyńskiego, opawskiego i ostrawskiego oraz konieczności robienia co dwa tygodnie testów na obecność koronawirusa przez pracowników transgranicznych zatrudnionych na terenie całego województwa przyniosło piątkowe rozporządzenie Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Ostrawie. Chociaż od piątkowego południa w Czeskim Cieszynie, Hawierzowie lub Karwinie możemy wchodzić do sklepu lub wsiadać do autobusu bez zakładania maseczki, restrykcje nadal obowiązują np. w Trzyczcu lub Jabłonkowie. Powiat frydecko-miśtecki pozostaje bowiem w czołowie pod względem liczby pozytywnych testów na COVID-19 w przeliczeniu na 100 tys. mieszkańców. Na drugim miejscu plasuje się Praga. Oba powiaty są również po wczorajszym opublikowaniu mapy koronawirusa

w RC zabarwione na zielono, co oznacza pierwszy, podwyższony stopień zagrożenia. Reszta powiatów ma kolor biały, czyli zerowy lub niski stopień zagrożenia. Zmiany nastąpią jednak już 1 września, o czy piszemy w osobnym artykule. (sch)

Weekendowe zwiedzanie

Od początku sierpnia obok kościoła św. Piotra z Alkantary w Karwinie w każdą sobotę i niedzielę o godzinie 10.00 zasiada pod namiotem Radim Kravčík, który jest gotowy oprowadzić chętnych po Karwinie-Kopalniach. Do wyboru są dwie trasy. Pierwsza, krótsza, prowadzi od kościoła do kopalni Gabriela, druga zaprowadzi chętnych aż do kopalni Barbara. W ich trakcie można poznać ciekawą historię Karwiny, ciekawostki na temat wydobycia węgla na tym terenie. Z przewodnikiem można się też umówić na prywatne zwiedza-

nie, np. ewangelickiego cmentarza, byłych kolonii górniczych i innych historycznych obiektów w Karwinie. „Zwrot”

Noga z gazu

1740 kierowców przekroczyło dozwoloną szybkość w czasie kontroli, które policja przeprowadziła w 900 różnych miejscach na terenie całego kraju w ramach piątkowego Speed Marathonu. Wyniki tej policyjnej akcji ukierunkowanej na bezpieczeństwo ruchu drogowego opublikowano wczoraj. Wynika z nich, że w czasie kontroli 5300 samochodów funkcjonariusze mieli do czynienia z 2281 wykroczeniami drogowymi. Bliższe jedna trzecia kierowcówjechała zbyt szybko, do częstych grzechów należały też niezapięte pasy bezpieczeństwa, zły stan techniczny pojazdu lub brak winiety uprawniającej do korzystania z autostrad. (sch)

Pieniądze z ministerstwa dla kół

Ministerstwo Kultury RC ogłosiło nabór wniosków na przyszły rok. Biuro Zarządu Głównego PZKO w związku z tym przygotowało zbiorczy wniosek zatytułowany „Działania kulturalno-towarzystwowe oraz działalność dokumentacyjna PZKO. Miejscowe koła, sekcje oraz rady PZKO, które są zainteresowane pozyskaniem środków z tej puli, mogą zgłaszać swoje imprezy i działania pod adresem zg@pzkocz lub tradycyjną pocztą.

Termin składania projektów poszczególnych kół w biurze ZG

PZKO upływa z dniem 15 września br. Powinien on obejmować wypełniony w języku czeskim „Wniosek o dofinansowanie”, „Projekt kosztorysu” wraz z kopiami dokumentów finansowych z poprzednich, realizowanych edycji lub aktualne oferty cenowe odnoszące się do pozycji zawartych w projekcie oraz nr tel. osoby odpowiedzialnej za realizację. Dokładne informacje na ten temat są dostępne na stronie internetowej www.pzko.cz.

Biuro PZKO zaznacza, że jeden wnioskodawca, czyli jedno koło

PZKO może złożyć dwa wnioski na dany rok. Każdy projekt musi jednak opracować osobno. Zastrzega również, że nie ma możliwości wspierania finansowego wycieczek krajoznawczych czy edukacyjnych.

Jak na razie nie jest natomiast znany termin naboru wniosków do Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” i Fundacji „Pomoc Polaków na Wschodzie”. Zarząd Główny PZKO powiadomi o nim koła, jak tylko uzyska potrzebne informacje. (sch)

Maseczki wracają!

W poniedziałkowe południe na konferencji prasowej sztabu kryzysowego RC została naszkicowana najbliższa strategia walki z epidemią koronawirusa. Nowe obostrzenia przygotowano pod kątem września i powrotu dzieci do szkół.

Od 1 września maski ochronne będą znów obowiązkowe w całej RC i to we wszystkich środkach komunikacji i budynkach publicznych, włącznie ze sklepami. – To prewencja, bo września zapowiadają się trudny m.in. z powodu powrotu dzieci do szkół – stwierdził minister zdrowia RC, Adam Voj-

těch. – Maski nie będą konieczne w biurach, ani w restauracjach – sprzecywał minister. W szkołach będą obowiązywały tylko na korytarzach, w klasach w trakcie lekcji będą tylko zalecane nauczycielom z grupy największego ryzyka.

Sztab kryzysowy poinformował też o skróceniu obowiązkowej kwarantanny z dwóch tygodni do 10 dni. – COVID-19 w swoim najnowszym wcieleniu zachowuje się trochę inaczej. Większość osób zachoruje do sześciu dni od zakażenia – ocenił zmianę strategii epidemiolog Roman Prymula. (jb)

Komfort dla sportowców



● W nowym budynku są szatnie, łazienki i świetlica. Fot. Magistrat Trzyczca

Piłkarze z Trzyczca-Nieborów mogą korzystać z nowego zaplecza. W niedawno oddanym do użytku murowanym budynku znajdują się szatnie, łazienki z prysznicami oraz świetlica. Nowe zaplecze klubu sportowego TJ Niebory kosztowało 9,4 mln koron. Pięć milionów pokryła dotacja z Ministerstwa Szkolnictwa, Młodzieży i Kultury Fizycznej, blisko 4 mln przeznaczono na ten cel z budżetu miasta Trzyczca. Do tego należy dodać wkład własny klubu oraz zbiórkę publiczną.

– Cieszymy się, że po wielu trudach osiągnęliśmy cel. Klub sportowy bazuje na pracy społecznej jego członków oraz rodziców dzieci. Wierzymy, że dzięki lepszemu zapleczu uda nam się przyciągnąć

nowych członków, poprawić warunki zarówno dla sportu wyczynowego, jak i rekreacyjnego i w ten sposób zapewnić przyszłość naszemu klubowi – powiedział przewodniczący TJ Niebory, Václav Rufer.

Prezydent Trzyczca, Věra Palkovská, podkreśliła podczas uroczystego otwarcia, że także na periferiach miasta, nie tylko w jego centrum, należy rozwijać infrastrukturę dla sportu i kultury.

– W Nieborach wzorowo funkcjonuje współpraca pomiędzy klubem sportowym a pozostałymi miejscowymi organizacjami. Dzięki położeniu kompleksu sportowego w bliskim sąsiedztwie budynku PZKO można wykorzystywać go do wspólnych imprez – przekonywała Palkovská. (dc)

W OBIEKTYWIE...



● Rozległy kompleks szkolny przy ul. Polnej w Orłowej-Lutyni zmienił właściciela. Miasto sprzedało obiekty wraz z przyległymi działkami prywatnej spółce deweloperskiej Room 4 You. Umowa opiewa na kwotę 12,5 mln koron. W budynkach znajdowała się w przeszłości Podstawowa Szkoła Praktyczna i Specjalna. Nabywca zamierza wyremontować pawilony i zaadaptować je na mieszkania oraz lokale handlowe. Na sąsiednich działkach mają wyrosnąć parterowe domy szeregowe. (dc)

Fot. UM Orłowa

Kultura Trójstyku na 30-lecie

Miejsowe Koło PZKO w Lesznej Dolnej świętowało w sobotę 30. rocznicę oddania do użytku swojej siedziby. Dom PZKO, który członkowie Koła wybudowali niemal w całości własnymi rękami, został uroczystie otwarty 15 września 1990 roku.



• Tańce polskie w wykonaniu „Suszan”.



• Szwarne bystrzyckie tancerki. Zdjęcia: DANUTA CHLUP

Danuta Chlup

Przed trzydziestu laty na inauguracji Domu PZKO zabrzmiiał wiersz Anieli Kupiec o chlebie. Recytowała go wówczas Beata Szkucik. Ta sama członkini Koła, obecnie nosząca nazwisko Bartnicka, powtórzyła utwór, otwierając sobotnią imprezę, którą prowadziła wraz z mężem Markiem. Zaprezentowała także białoczerwoną wstęgę z otwarcia Domu PZKO. Przez trzydzieści lat pieczętowała ją przechowywała jako ważną pamiątkę.

Nie dokonano by tego wszystkiego, gdyby nie ofiarna grupa PZKO-wców, społeczników, ludzi dobrej woli, dzięki którym rosły mury tego domu. Przy drzwiach mamy napisane, że dom nie tworzą

mury, ale ludzie. I to jest prawda – podkreśliła Bartnicka.

PZKO-wcy połączyli obchody trzydziestolecia Domu z cykliczną imprezą – XIV Przeglądem Kapel Ludowych i Zespołów Tanecznych z Trójstyku. Z Polski przyjechała zaprzyjaźniona kapela „Dudoski” z Gminnego Ośrodka Kultury w Jasienicy. Dzięki współpracy z jasieniickim GOK-iem leśnianie wybudowali w 2011 roku, w ramach projektu dofinansowanego z funduszy europejskich, zadaszoną scenę, na której teraz mogą odbywać się plenerowe imprezy.

Prócz gości z Polski występowały zespoły folklorystyczne PZKO: „Suszanie” z Suchej Górnej oraz „Bystrzyca” z Bystrzycy. Na koniec zagrała kapela ludowa „Bezmiana”. Można było podziwiać tańce i piosenki cieszyńskie, góralskie,

wołoskie, słowackie. Ostatni występ taneczny w wykonaniu „Suszan”, składający się z krakowiaka i innych tańców polskich, był patriotycznym zwieńczeniem popołudnia.

Imprezie towarzyszyła wystawa fotografii znad Bałtyku autorstwa Romana Dżika, członka Fotoklubu w Hawierzowie. Organizatorzy przygotowali dla gości smaczny poczęstunek – placki na blasze, pieczeń wieprzową z kapustą i knedlami oraz góralskie kanapki. Były także ciastka. Dla dzieci przygotowano dmuchany zamek.

Przegląd w Lesznej był jedną z nielicznych imprez letnich, jakie odbyły się w tym roku w naszym regionie. Prezes MK PZKO, Renata Szkucik, przyznała, że do końca żyła w niepewności, czy ze względu na jakieś nowe zarządzenia sa-

...
Nie dokonano by tego wszystkiego, gdyby nie ofiarna grupa PZKO-wców, społeczników, ludzi dobrej woli, dzięki którym rosły mury tego domu. Przy drzwiach mamy napisane, że dom nie tworzą mury, ale ludzie. I to jest prawda

Beata Bartnicka

nitarne nie trzeba będzie imprezy odwołać.

– Cieszymy się, że w tym trudnym dla nas wszystkich czasie stać was było na odwagę, aby przyjść

na spotkanie z kulturą, ale też ze swoimi kolegami i znajomymi – podziękowała publiczności Beata Bartnicka. ▲

O tym, jak mniejszość przekonała większość...

Tadeusz Szkucik był głównym inicjatorem i organizatorem budowy Domu PZKO w Lesznej Dolnej. W rozmowie z „Głosem” wspomina lata wytężonej pracy na budowie siedziby Miejsowego Koła.

Ze sceny zabrzmiato, że pan był głównym inicjatorem budowy, natomiast pana ojciec, Alojzy Szkucik, pełnił nadzór nad budową. Podzieliłicie się zadaniami?

– Ojciec bardzo zaangażował się w budowę Domu PZKO. Był już wówczas na emeryturze, a ponieważ znał się na pracach budowlanych, zaproponował, że będzie kierownikiem budowy. Odpracował na budowie ponad pięć tysięcy godzin. Później, kiedy wymarzony obiekt już stał, ojciec bardzo lubił tu przychodzić, czasem siadał sam pod lipą, przyglądał się i rozmyślał. Ja natomiast – w tamtym okresie byłem prezesem Koła – załatwiałem wszystkie pozwolenia, byłem odpowiedzialny za sprawy organizacyjne i finansowe.



• Tadeusz Szkucik był inicjatorem budowy Domu PZKO w Lesznej Dolnej. Fot. DANUTA CHLUP

Dom PZKO był Kołem bardzo potrzebnym?

– Mieliśmy wówczas siedzibę w gospodzie „Braterstwo”. Świetlica była mała, a Koło liczyło ponad 300 członków. Dlatego własna siedziba była nam bardzo potrzebna. De-

cyzja o jej budowie zapadła w 1983 roku, w następnym roku rozpoczęliśmy prace, w 1990 roku otworzyliśmy Dom PZKO. Kupiliśmy stary budynek w sąsiedztwie byłej polskiej szkoły, wyburzyliśmy go i wzniesiliśmy nowy obiekt, wyko-

rzystując oczyszczoną cegłę. Może się wydawać, że budowa trwała zbyt długo, ale trzeba podkreślić, że praktycznie wszystko – prócz położenia dachówek i instalacji centralnego ogrzewania – robiliśmy sami, w czynnie społecznym.

Trudno było zdobyć pieniądze na budowę?

– W momencie, gdy zapadła decyzja, że spróbujemy wybudować Dom PZKO, mieliśmy w kasie Miejsowego Koła 18 tys. koron. Kiedy zaproponowaliśmy budowę, niektórzy mnie najpierw wyśmiali, że opowiadam głupstwa. Ale była grupka, która chciała budować i ta mniejszość w końcu przekonała większość. Postanowiliśmy wówczas, że razem z rejonowymi odwiedzimy osobiście wszystkich członków Koła i poproszę ich o datki na budowę. I tak zrobiliśmy. Dzięki temu zebraliśmy ok. 200 tys. koron i to umożliwiło nam rozpoczęcie prac. Później powtórzyliśmy zbiórkę. Mieliśmy wówczas

wspaniałego kasjera, Karola Klusa, który bardzo starannie wszystko zapisywał i rozliczał. Cała budowa kosztowała nas ok. 650 tys. koron. Mniej więcej dwie trzecie pokryliśmy z własnych funduszy, jedną trzecią pokryła dotacja z Frontu Narodowego, którą załatwiliśmy za pośrednictwem Zarządu Głównego PZKO.

Czy dom jest tak wykorzystywany, jak to sobie pan wyobrażał, kiedy rozpoczynaliście budowę?

– Jest i cieszymy się z tego. Urządzamy kilka imprez w ciągu roku, odbywają się tu zgromadzenia zespołów PZKO, m.in. „Suszan” i „Bystrzycy”, które dzisiaj u nas występują. Organizujemy popularne imprezy dla dzieci z noclegiem, półkolonie. Stopniowo remontujemy budynek. Po dzisiejszej imprezie zamknijemy obiekt na dwa miesiące – będziemy kontynuować wymianę okien, na parterze zrobimy nowe sanitariaty, przerobimy wejście do budynku. **(dc)**

Celem była czechizacja

Ośrodek Dokumentacyjny Kongresu Polaków w RC wydał we współpracy z Książnicą Cieszyńską w Cieszynie kolejną publikację historyczną w ramach edycji Bibliotheca Tessinensis. Tom liczący blisko 700 stron zawiera archiwalne dokumenty, które pozwalają poznać cele czeskiej organizacji Slezská matice osvěty lidové (SMOL) i stosowane przez nią narzędzia.

Danuta Chlup

Tytuł wydanej po czesku książki brzmi „Slezská matice osvěty lidové a národnostní otázka na Těšínsku 1920-1938” („Śląska Macierz Oświaty Ludowej i kwestia narodowa na Śląsku Cieszyńskim 1920-1938”). Autorem – edytorem dokumentów – jest polski historyk Grzegorz Gąsior, pochodzący z Karwiny, a obecnie związany z Uniwersytetem Warszawskim. Archiwalia zamieszczone w publikacji jasno pokazują, że SMOL odegrała w okresie międzywojennym ważną rolę w rozwoju czeskiego szkolnictwa, ale też w czechizacji ludności Zaolzia.

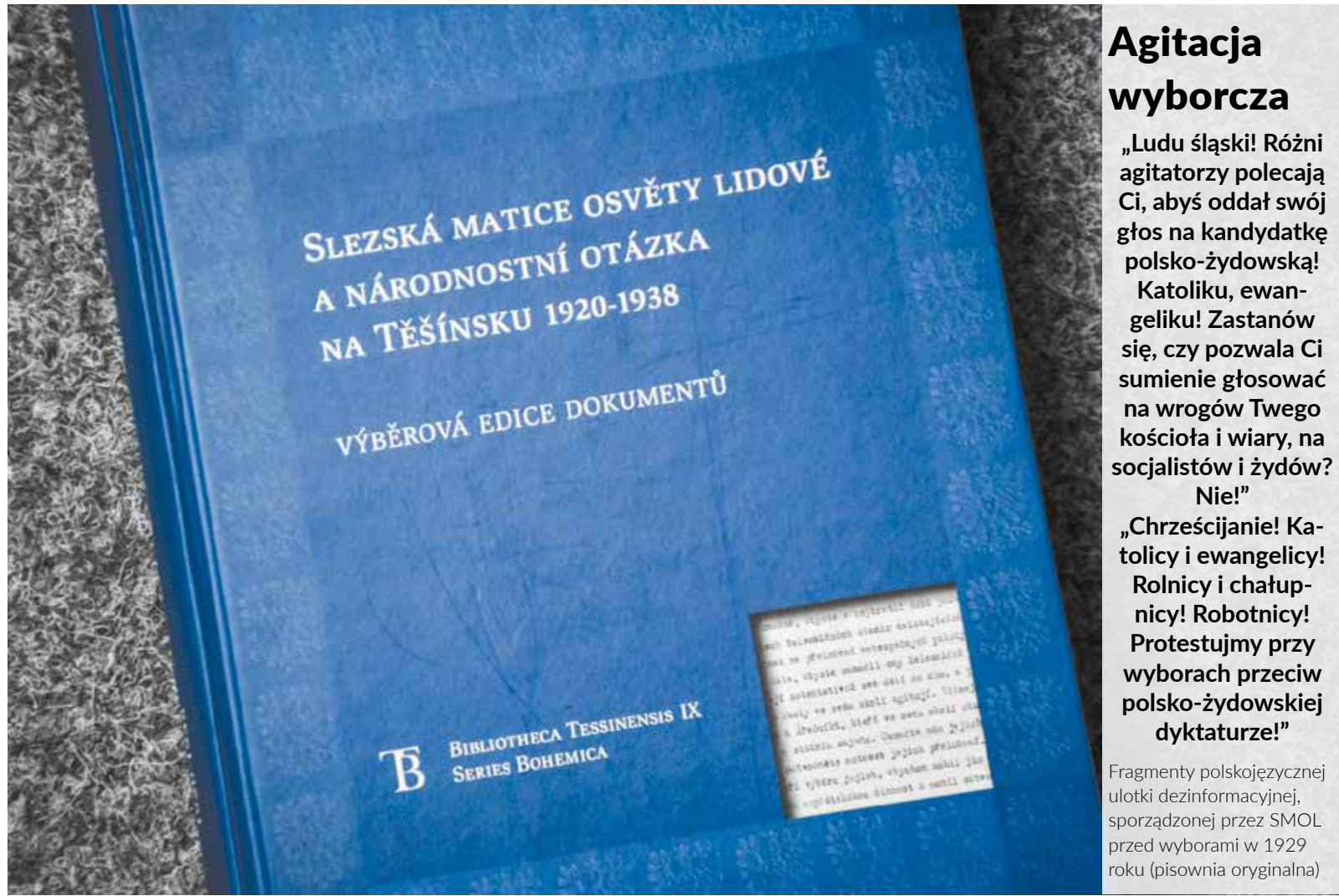
– Książka ta pokazuje, jak wyglądała polityka narodowościowa w międzywojennej Czechosłowacji. Była ona państwem demokratycznym, ale ta demokracja miała swoją ciemną stronę, którą był bezwzględny nacjonalizm – przekonuje Józef Szymczek, historyk i wiceprezes Kongresu Polaków, odpowiedzialny za edycję Bibliotheca Tessinensis. – Politykę nacjonalistyczną prowadzili poza strukturami państwa zrzeszenia obywatelskie typu Matice slezská. Dopiero po ujawnieniu wszystkich dokumentów można mówić o pełni polityki narodowościowej. Państwo dawało prawa, ale co z tego, kiedy te mogły być w tak bezwzględny sposób deptane i naginane przez organizację wprawdzie pozarządową, ale wspieraną przez państwo – dodaje Szymczek.

Grzegorz Gąsior w obszernym wstępie przybliżył realia historyczne, w jakich została założona w 1898 roku Slezská matice osvěty lidové. Był to okres, kiedy swoje organizacje oświatowe zakładały także inne grupy narodowe na Śląsku Cieszyńskim i Opawskim. Już w 1885 roku powstała polska Macierz Szkolna Księstwa Cieszyńskiego, dziesięć lat później niemiecka Nordmark. Głównym celem Maticy było zakładanie czeskich szkół i przedszkoli, bibliotek, propagacja czytelnictwa, organizacja imprez kulturalnych i oświatowych.

Okres największej aktywności SMOL przypada na lata międzywojenne. Po podziale Śląska Cieszyńskiego i przyłączeniu znaczącej jego części do nowo powstałej Czechosłowacji Matice mogła liczyć na wsparcie władz państwowych.

„SMOL uzasadniała swoją działalność koniecznością zabezpieczenia Śląska Cieszyńskiego, bez którego według niej – ze względu na obfite zasoby węgla kamiennego, hutę w Trzyczynie i połączenie kolejowe ze Słowacją – Czechosłowacja nie byłaby w stanie utrzymać niepodległości. Z tego powodu rozumiała swoją rolę jako obrońcy interesów całego państwa” – pisze Gąsior.

Najważniejszym zadaniem



SMOL było – podobnie jak za rządów austriackich – otwieranie czeskich szkół. Niektóre budowała z własnych funduszy, lecz czyniła starania, aby państwo jak najszybciej je przejęło. O wiele częściej jej się to udawało niż w przypadku szkół polskich, które w większości musiały być utrzymywane przez gminy. Dzięki staraniom SMOL, wspieranym przez państwo i czeskich pracodawców w regionie, udało się zmienić skład narodowościowy ludności Zaolzia.

Szkolnictwo nie było jedynym polem działań tej organizacji. W sferze politycznej starała się o współpracę czeskich partii politycznych, aby – zjednoczone – mogły stawić czoła w walce wyborczej polskim i niemieckim ugrupowaniom. W szeregach SMOL byli przedstawiciele większości czeskich stronnictw politycznych, z wyjątkiem komunistów, którzy wyznawali internacjonalizm i mieli wielu zwolenników wśród miejscowych Polaków.

Podczas spisów powszechnych przedstawiciele Maticy byli często komisarzami spisowymi i należało przypuszczać, że wywierali wpływ na wybór narodowości przez spisywane osoby. Z drugiej strony w książce znajdziemy materiały opracowane przez SMOL, w których działacze tej organizacji oskarżają o podobne praktyki komisarzy narodowości polskiej. Przedstawiciele organizacji nieraz informowali pracodawców państwowych – Koleje, Pocztę, Zarząd Lasów – o „antyczeskim” nastawieniu pracowników i forsowali zatrudnianie tych, którzy dekla-

rują narodowość czeską i posyłają dzieci do czeskich szkół. W latach trzydziestych, kiedy zaostrzała się sytuacja międzynarodowa, działania SMOL skierowane przeciwko polskiej mniejszości przybrały na sile. Organizacji udało się m.in. przekonać organy państwowe, aby przeniosły dużą liczbę kolejarzy narodowości polskiej z Zaolzia w głąb kraju, argumentując to obawami o bezpieczeństwo państwa.

Po zajęciu Zaolzia przez Polskę w 1938 roku SMOL, podobnie jak wszystkie czeskie organizacje, została rozwiązana. Po wojnie na krótko wznowiła działalność, lecz w 1951 roku została ponownie rozwiązana przez władze komunistyczne. ▲

Książkę można nabyć w księgarni państwa Wirthów w Czeskim Cieszynie. Zamieszczone poniżej cytaty z dokumentów zostały przetłumaczone z czeskiego oryginału przez naszą redakcję.

Błędowice Dolne

„Należy pracować nad tym, aby wszyscy nauczyciele, z wyjątkiem Folvarčného, zostali usunięci z Błędowic Dolnych przed nowym rokiem szkolnym, ponieważ wszyscy są zaciekle polskimi agitatorami i podżegaczami. Są zrośnięci z ludem – gmina będzie stracona. Dopóki nie dostaniemy w swoje ręce Błędowic Dolnych, nie możemy posuwać się dalej w kierunku Cieszyna”.

14 sierpnia 1920 r.

Z listu Karla Řehánka, kierownika szkoły w Błędowicach Górnych, do

MOL w Śląskiej Ostrawie, nt. wakacyjnego kursu podstaw języka czeskiego w Błędowicach Dolnych

Łomna Górna

„Czeska szkoła w Łomnej Górnej jest naprawdę bardzo nędzna, o czym sam się przekonałem. To niska, zadymiona, drewniana wiejska chata, klasa ma rozmiary zaledwie 25 metrów kw., dostęp jest bardzo zły. W takiej sytuacji czeska szkoła jest mało atrakcyjna dla nieświadomionej ludności”.

20 marca 1925

Z interwencji Metoděja Tesařa wystosowanej do centrali SMOL w Śląskiej Ostrawie w sprawie budowy czeskiej szkoły w Łomnej Górnej

Ligotka Kameralna

„W naszej gminie Ligotka Kameralna jest dosyć dużo rodzin, które posyłają dzieci do polskiej szkoły, aczkolwiek są materialnie zależne od Dyrekcji Lasów i Gospodarstw Państwowych we Frydku, Zarządu Lasów w Trzyczynie. Rodzice dzieci przejawiają się jako Polacy także podczas uroczystości. Prosimy zatem, aby zwrócono uwagę odpowiednim organom, aby tutejszemu oddziałowi SMOL pomagały w zapewnianiu dzieci miejscowej czeskiej szkoły; rodzice dzieci, którzy zarabiają na życie w naszych lasach, mają być Czechami i mają posyłać dzieci do czeskiej szkoły. W przeciwnym razie nasze starania idą na marne”.

3 maja 1930

Z listu oddziału SMOL w Ligotce Kameralnej do kancelarii SMOL w Czeskim Cieszynie

Agitacja wyborcza

„Ludu śląski! Różni agitatorzy polecają Ci, abyś oddał swój głos na kandydatkę polsko-żydowską! Katoliku, ewangeliku! Zastanów się, czy pozwala Ci sumienie głosować na wrogów Twego kościoła i wiary, na socjalistów i żydów? Nie!”

„Chrześcijan! Katolicy i ewangelicy! Rolnicy i chałupnicy! Robotnicy! Protestujemy przy wyborach przeciw polsko-żydowskiej dyktaturze!”

Fragmenty polskojęzycznej ulotki dezinformacyjnej, sporządzonej przez SMOL przed wyborami w 1929 roku (pisownia oryginalna)

Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

Mosty koło Jabłonkowa

„Nasza szkoła ma w 80 proc. dzieci pracowników kolei. Na wielu z nich ma bardzo niedobry wpływ kierownik pociągu Franciszek Szotkowski, który ostentacyjnie staje w czele wszystkich polskich działań. Chociaż miał na wyciągnięcie ręki czeską szkołę wydziałową w Jabłonkowie, posyłał swoją córkę aż do Bystrzycy, jest organizatorem polskich imprez i głównym inicjatorem polskiej kontra-szkoły w części gminy na Szańcach, gdzie w tym roku otwarto czeską eksperymentalną szkołę”.

15 września 1926

Z listu Štěpána Šitavca, kierownika czeskiej szkoły w Mostach koło Jabłonkowa, do bliżej nieokreślonego naczelnika stacji kolejowej, w którym informuje o profilu narodowościowym pracowników kolei

Śmiłowice

„Do tej pory nie doświadczyliśmy tak ciężkiej walki agitacyjnej jak tym razem – wybory były niczym w porównaniu z walką przed zapisami. Polacy mieli wynajętych agentów z zagranicy, którzy towarzyszyli podczas wypraw miejscowym rolnikom, nauczycielom i polskim studentom (...) Jan Wanok obdarowywał rodziców pieniędzmi, dzieci kielbasą i słodyczami. Janowi Wachowici, który ma 7 dzieci, dał 200 koron i na dodatek kupił za 150 koron kozę (sprawdzone)”.

25 czerwca 1938

Z listu oddziału SMOL w Śmiłowicach wysłanego do kancelarii SMOL w Czeskim Cieszynie po zapisach do szkół



Michael Morys-Twarowski

Bohuccy

Nazwisko Bohuckich pojawia się w źródłach przy różnych okazjach – od list wpłatających na cele społeczne i narodowe, po wzmianki w kronice kryminalnej.

Za hipotetycznego protoplastę rodu Bohuckich z Końskiej można uznać Tomasza Bohuckiego, zmarłego 27 lutego 1723 roku w wieku 70 lat. W kolejnym pokoleniu w Końskiej mieszkało trzech Bohuckich: Daniel (ok. 1696-1770), Adam pełniący w 1726 roku funkcję wójta oraz Jan, który ożenił się w 1730 roku. Tylko o Janie wiadomo, że był synem Tomasza, ale można przypuszczać, że również Daniel i Adam byli jego dziećmi.

Na podstawie ksiąg metrykalnych parafii rzymskokatolickiej w Trzyciezu, do której należała Końska, da się odtworzyć genealogię kolejnych generacji rodu. Pod względem wyznaniowym była to rodzina mieszana. Przykładowo, wspomniany wyżej Jan w 1730 roku brał ślub w protestanckim kościele Jezusowym w Cieszynie, ale wójt Adam był katolikiem, za to żonaty z luteranką.

W urbarzu z 1770 roku w Końskiej pojawia się dwóch chałupników nazywających się Jan Bohucki (jeden mieszkał pod numerem 57, drugi pod numerem 7). W 1813 roku w wykazie mieszkańców Końskiej został wymieniony kowal Jerzy Bohucki.

Przestępcy i nie tylko

W regionalnej prasie Bohuccy pojawiają się przy różnych okazjach. W 1893 roku sąd w Cieszynie skazał Pawła Bohuckiego z Koniakowa (zapewne tego koto Cieszyzna) za „zbrodnie kradzieży i oszustwa” na 13 miesięcy więzienia. Razem z kompanami ukradł „odzież”. Pomagając im w ukryciu łupów Zuzanna Bohucka miała spędzić za kratkami trzy miesiące. Z kolei w 1915 roku niejaki Paweł Hotta, 17-letni robotnik, za włamanie do „kantyny werkowej” w Trzyńcu dostał trzy miesiące ciężkiego więzienia z postem co 14 dni. Oskarżony bronił się, że do kradzieży namówił go 15-letni Jerzy Bohucki, ale ten ostatni został uniewinniony.

Bohuccy znacznie częściej niż w kronikach kryminalnych gościłi jednak na łamach gazet z racji bardziej szlachetnej działalności.

Niebiosa łaskawe

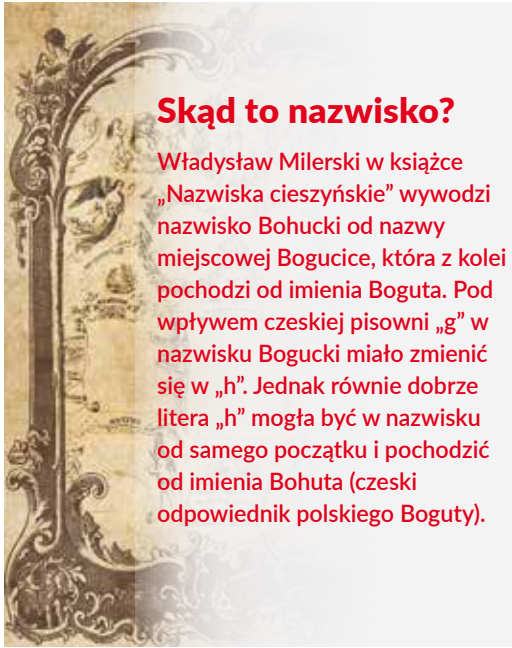
Aż trzy jubileusze świętowano w tę niedzielę w nawiejskim zborze ewangelickim: 229 lat od jego założenia, 200 lat od wybudowania obecnego, murowanego kościoła oraz 120 lat nieprzerwanej działalności kościelnego chóru.

Nic więc dziwnego, że uroczystości trwały cały dzień. Rozpoczęło je poranne nabożeństwo, kontynuacją obchodów była wyprawa do miejsca odprawiania potajemnych nabożeństw w dobie kontrreformacji w

Łomnej, a zakończeniem wspólna biadała. I choć burza od rana krążyła nad okolicą, lunęto dopiero, gdy zborownicy ruszyli w drogę powrotną ze spotkania w leśnym kościele.

Całość uroczystości prowadzona była dwujęzycznie. Wszyscy przemawiający i modlący się pastoresowie mówili na przemian raz po polsku, a raz po czesku, tak samo też śpiewano.

Zgromadzonych przywitał pastor Roman Raszka – drugi proboszcz



Skąd to nazwisko?

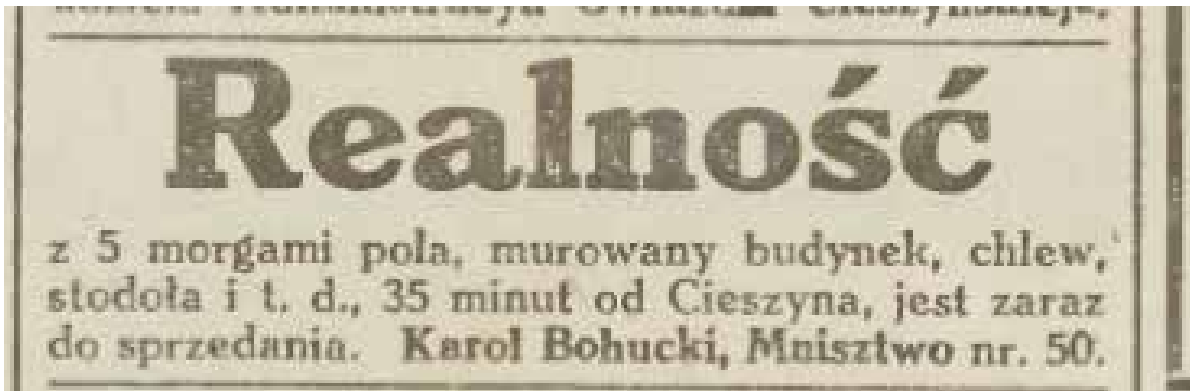
Władysław Milerski w książce „Nazwiska cieszyńskie” wywodzi nazwisko Bohucki od nazwy miejscowej Bogucice, która z kolei pochodzi od imienia Boguta. Pod wpływem czeskiej pisowni „g” w nazwisku Bogucki miało zmienić się w „h”. Jednak również dobrze litera „h” mogła być w nazwisku od samego początku i pochodzić od imienia Bohuta (czeski odpowiednik polskiego Boguta).

Skąd ten ród?

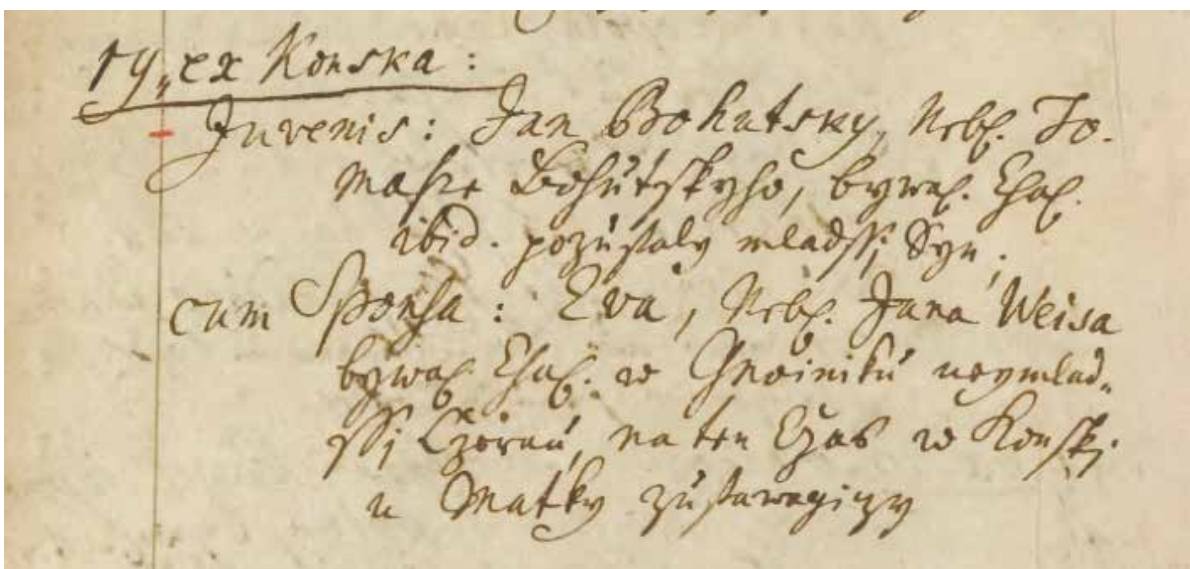
Nazwisko Bohucki pojawia się na przełomie XVII i XVIII wieku w parafii jabłonkowskiej. Można domyślać się, że byli to krewni Bohuckich z Końskiej. Nie licząc naszego regionu nazwisko Bohucki notowane jest m.in. na Bukowinie oraz w parafii w Brzeżanach na terenie dzisiejszej Ukrainy (tam co najmniej od 1773 roku). Być może zatem cieszyńscy Bohuccy nie są linią Boguckich, ale przybyłymi ze wschodu krewnymi bukowin- skich i ukraińskich Bohuckich?

Gdzie doczytać?

- Jan Broda, „W Końskiej za czasów napoleońskich”, „Kalendarz Zwrotu” 1960 (tam opis Końskiej z 1813 roku).
- Jaroslav Lipowski, „Nazwiska z Jabłonkowa i okolic u schyłku XVII wieku”, Wrocław 2002 (tam informacje, gdzie dokładnie szukać Bohuckich w metrykach jabłonkowskich).
- <http://eksploratorzy.com.pl/viewtopic.php?f=87&t=620> (tam zdjęcie grobu Jana Bohuckiego z Puńcowa)



● Ogłoszenie o sprzedaży nieruchomości zamieszczone w lokalnej prasie przez Karola Bohuckiego. Źródło: „Gwiazdka Cieszyńska”, 1917 nr 34.



● Metryka ślubu Jana Bohuckiego z 1730 roku. Źródło: Biblioteka i Archiwum im. Tschammera w Cieszynie, Metryki ślubów parafii ewangelicko-augsburskiej w Cieszynie, t. 1. Zdjęcia: ARC

Nagrobek biednego robotnika istnieje po dziś dzień na cmentarzu w Puńcowie, a jego fotografię można znaleźć forum eksploratorzy.com.pl. Zamieścić

ją Jarosław Żurek, skrupulatnie dokumentujący ofiary roku 1919 na Śląsku Cieszyńskim. Pięknie też spuentował tragiczną śmierć Bohuckiego: „Czeszy żołnierze

powrócili do swojego kraju zabierając ze sobą Zaolzie, po naszej stronie Olzy pozostał samotny i zapomniany grób młodego człowieka”.



● Niedzielne uroczystości trwały cały dzień. Fot. Indii/ „Zwrot”

nawiejski. Modlitwie przewodził pierwszy proboszcz – pastor Jan Fojcik. Okolicznościowe kazanie zaś wygłosił ks. dr. hab. Marek Ričan. Mówił o tym, jak to w 1765 roku usunięto z urzędów wójtów Karpętnej, Wisły i Bystrzycy, bo byli ewangelikami. O tym, jak wiele poświęceń od przodków wymagało wyznawanie swej wiary i trwanie przy niej. O tajnych nabożeństwach, o chodzeniu na nabożeństwa aż do Czary

Indii/ „Zwrot”



Zamek dla żony



● Ewa i Zbyszek Molinkowie z planami modelu. Zdjęcia: DANUTA CHLUP

Mало która kobieta otrzyma od męża zamek. Ewie Molinek to się udało i wcale nie narzeka, że jest on tylko z papieru.

Pierwszą rzeczą, którą zobaczymy, wchodząc do domu rodziny Molinków w Suchoj Górnjej, jest duży papierowy model jednego z najświeższych czeskich zamków – królewskiego Karlsztejna. Stoi na komodzie w przedpokoju, w szklanej gablocie. Szko chroni model przed kurzem, którego usuwanie z drobnymi i delikatnymi elementami byłoby skomplikowane.

Zbyszek Molinek sklejał papierowe modele już jako nastolatek. W okresie jego dzieciństwa popularnym czasopiśmem młodzieżowym, szczególnie wśród chłopców, było czeskie „ABC młodych technik a přírodovědci”. Regularnie zamieszczano tam wycinki do sklepania.

Najczęściej sklejał samochody, na przykład Formuły 1, domki, żurawie, zrobił też chyba ze dwa zamki – wymienia Molinek.

Po jakimś czasie porzucił papierowe hobby. Przyszły studia, obowiązki zawodowe, rodzina. I może w ogóle nie wróciłby do modelowania, gdyby nie żona Ewa, której marzył się zamek – nie było jaki, tylko ten jeden, konkretny.

Karlsztejn to nasza sercowa sprawa – uśmiecha się Ewa Molinek. – Zarezyliśmy się w pobliżu zamku i często tam bywamy, ponieważ mamy kuzyna w okolicach Przybramii, a stamtąd to już niedaleko do Pragi i na Karlsztejn. Kiedy świętowaliśmy dziesiątą rocznicę ślubu, naszym prezentem był lot balonem nad Karlsztejnem. Lubimy to miejsce, podoba nam się i zamek, i okolice.



Henryka Bittmar

Zero Waste: cóż to takiego?

W dosłownym tłumaczeniu to brak marnotrawstwa lub brak śmieci. A także – styl życia polegający na tym, aby do minimum ograniczyć marnotrawstwo, aby zużywać jak najmniej surowców i w ogóle aby jak najmniej zaśmiecać środowisko. Z ideą Zero Waste można się więc jak najbardziej zgodzić. Pytanie jednak, czy za zanieczyszczenie planety chociażby tworzywami sztucznymi, za oceany pełne plastikowych odpadów są odpowiedzialne cywilizacje Europy Zachodniej i Ameryki Północnej? I czy w związku z tym działania podejmowane na naszym bądź co bądź małym podwórku mogą mieć w skali globalnej jakiegokolwiek znaczenie?

Nasze śmieci, ich śmieci...

Według najnowszych raportów naukowych to głównie rzeki Azji i Afryki doprowadzają do oceanów najwięcej, bo prawie 90 proc. zanieczyszczeń. Wkład zamożnych społeczeństw w to specyficzne „dzieło zniszczenia” pozostaje jest więc raczej znikomy. Z drugiej strony to właśnie bogate kraje wysyłają

sporo odpadów na te kontynenty. Możliwe więc, że ich śmieci to tak naprawdę nasze śmieci. Tak czy owak, idea Zero Waste sama w sobie jest niewątpliwie szlachetna, choć trzeba sobie też jasno powiedzieć, że na przykład na nieszczęsny plastik jesteśmy skazani, czy nam się to podoba, czy też nie. Jest po prostu wygodny, tani, lekki. Faktem jednak pozostaje, że nie szanujemy tworzyw sztucznych i szafujemy nimi przede wszystkim dlatego, że są tanie. Nie trzeba przecieć za każdym razem brać w sklepie nowej torbki foliowej po to tylko, aby zaraz w domu wyrzucić ją do kosza. Paradoksalnie, kiedy powoli zaczęliśmy uczyć się, zgodnie z wytycznymi UE, nosić zakupy w torbach płóciennych, nawiedził nas nieszczęsny COVID-19, a wraz z nim powróciły miliony jednorazowych foliowych rękawiczek i tony plastikowych woreczków.

Nic nie mogło się zmarnować

Sposób życia zgodnie z ideą Zero Waste do perfekcji doprowadzili moi dziadkowie i rodzice. I podej-

rzewam, że także rodzice i prarodzice wielu czytelników „Głosu”. Oczywiście nie wiedzieli oni, że coś takiego jak Zero Waste w ogóle istnieje. Po prostu życie nauczyło ich nie marnować żywności, kupować tylko rzeczy naprawdę niezbędne, pozbywać się tylko tego, co już w żaden sposób nikomu z domowników nie mogło się przydać. O wyrzucaniu na śmietnik jedzenia nie mogło być mowy. Wiele pań umiało szyć i robić na drutach. Ze starszych ubrań i sweterków robiono nowe. Lub prawie nowe. Panowie lubili majsterkować (dla mojego dziadka nie było na tym polu rzeczy niemożliwych), kto miał ogródek lub kawałek pola, sporo czasu spędzał na robieniu kompotów, dżemów, soków... Nic, co dojrzało, nie mogło się zmarnować. Makułaturę nosiliśmy do punktu skupu. Zasady Zero Waste towarzyszyły więc pokoleniom naszych przodków na co dzień. Z drugiej jednak strony, kiedy spoglądam wstecz, widzę taką oto scenę: mama, mocno podekscytowana, opowiada o ojcu, że oto wreszcie w naszym mieście otwarto sklep delikateso-

wy, nieźle zaopatrzonej w półprodukty. Odtąd – jak zapowiedziała – wiele rzeczy nie będzie już musiała robić w domu. Po prostu pójdzie, kupi i przyniesie w gustownym szklanym lub plastikowym opakowaniu. No i nikt już nie będzie musiał biegać do mleczarni z butką, bo mleko nareszcie będzie można kupić w plastikowej torcebec... I tak oto Zero Waste powoli, niepostrzeżenie, ale nieuchronnie coraz bardziej się kurczyło. Dziś powraca, ale w całkiem odmiennym klimacie. Idea jest bliska nie tylko zwolennikom żywienia minimalistycznego, ale także tym wszystkim, którzy chcą dołożyć swoją małą cegiełkę w proces uzdrawiania naszej planety, a przy okazji – zaoszczędzić trochę pieniędzy. Każde marnotrawstwo przecież kosztuje. Jak to w życiu, także w tej dziedzinie warto jednak zachować umiar i zdrowy rozsądek. Osoby krytyczne wobec idei Zero Waste ostrzegają, że przesadnie oszczędne postępowanie może zaowocować radykalnym spadkiem konsumpcji, co z kolei poważnie zaszkodzi gospodarkom wielu państw.

Zgodnie z zasadą pięciu R

Zwolennicy idei Zero Waste zachęcają do stosowania zasady pięciu R. Zgodnie z nią najważniejsze to zredukować (ograniczyć), a więc minimalizowanie liczby dóbr, które są nam potrzebne do życia. Dalej – to reuse, czyli ponowne używanie rzeczy, które na pozór są już do niczego, na przykład pustych szklanych opakowań lub starych części garderoby. Trzecie R to recycle, a więc segregowanie odpadów (to akurat robi już zdecydowana większość z nas). Czwarte R to rot, a więc kompostowanie odpadów organicznych. Po temu akurat nie wszyscy mamy warunki. Ważne jest też kolejne R, czyli repair – naprawianie zepsutych lub uszkodzonych rzeczy.

Przed kilku laty media informowały, że pewna czteroosobowa rodzina w USA w ciągu roku wyprodukowała zaledwie słoik odpadów. Trudno w to uwierzyć, a i naśladownictwo w naszych warunkach raczej pozbawione jest sensu. Ograniczać ilość odpadków i rzeczy wyrzucanych na śmietnik zawsze jednak warto. ■

SPORT

Weekendowy serwis piłkarski

W amatorskich rozgrywkach sezon w pełni. W miniony weekend do głosu doszły też mecze w szóstej i siódmej lidze (IA Klasa i IB Klasa). W czwartej najwyższej klasie nie zwalniają tempa piłkarze Bogumina, którzy w niedzielę pokonali u siebie Bruntal 1:0. Spotkanie, oprócz walorów sportowych, miało też podtekst charytatywny.

Janusz Bittmar

DYWIZJA

BOGUMIN -

BRUNTAL 1:0

Do przerwy: 0:0. Bramka: 56. samob. Galus. Bogumin: Jakub Kodeš – Ferenc (60. Uher), Václavíček, Košťál, Stošek – Fr. Hanus (80. Šebek), Palej, Strojek (69. Jan Kodeš) – Bloksch (84. Małysz), Latocha (72. Kubinski), Halaška.

Dla gospodarzy był to pierwszy pojedynek w nowym sezonie przed własną publicznością. Na wstępie meczu uczczono minutą ciszy pamięć ofiar tragicznego pożaru wieżowca w Boguminie, w którym zginęło jedenaście osób. Podopieczni trenera Martina Špički z czarnymi opaskami na rękawach długo męczyli się z Bruntalem. W sukurs przyszedł im samobój Michała Galusa, który w 56. minucie wycelował głową do własnej bramki. – Dosłownie wymęczaliśmy zwycięstwo. Zagraliśmy gorzej, niż tydzień temu w derbach z rezerwami Karwiny. Jak widać, zapowiada się bardzo trudny, nieobliczalny sezon – stwierdził trener gospodarzy, Martin Špička.

HAWIERZÓW -

KARWINA B 0:2

Do przerwy: 0:1. Bramki: 32. Putyera, 82. Mrózek. Hawierzów: Příbyl – Klejnot, Bányácsi, Skoupý, Dawid (61. Zbavitel) – Förster, Zupko, Wojnar (89. Kiszka) – Malcharek (72. Noga), Bagar (46. Velčovský), Chlopek. Karwina B: Hrdlička – Hejda, Věčorek, Stropek, Kaczmarczyk – Buzek (85. Wybranczyk) – Putyera (67. Wenglorz), Vlachovský, Zhelizko, Kobza (77. Streit) – Petrik (59. Mrózek).

Gwiazdą derbów był karwiński bramkarz Libor Hrdlička, który przyprowadził Indian o palpacie serca. – Pudłujemy w czystych pozycjach, ten element gry musimy koniecznie zmienić – ocenił przegraną trener Hawierzowa, Miroslav Matušovič. Karwiniacy grali swoje, nastawiając się na defensywę i kontrę. Po szybkim wyprowadzeniu akcji z pierwszej piłki podopieczni Čestmíra Kročila wbili do trumny Indian drugi gwóźdź. – Derby stały na dobrym poziomie, ale wszystkich przewyższał Hrdlička. Bronił rewelacyjnie – skomentował golkipera trener Karwiny B.

WITKOWICE -

DZIEĆMOROWICE 1:1

Do przerwy: 1:0. Bramki: 63. Šindler – 67. Jež. Dziećmorowice: Majerczyk – Václavek (46. Leibl), Mack-Donald, Moskál, K. Skoupý – Holec – Jež (76. Zach), Ciku, R. Macko – Rapek (70. J. Uher), Staško.

Gospodarze, którzy z drugiej ligi z łomotem spadli aż do czwartej, przekonali się na własnej skórze, że również w Dywizji nie będą mieli łatwej przeprawy z rywalami. Pod względem taktycznym piłkarze Dziećmorowic przygotowali się do meczu idealnie. Zabrakło tylko lepszej efektywności pod bramką Witkowic. – Przy stanie 0:0 nie wykorzystaliśmy nawet jedenastki. To był jeden z kluczowych momentów spotkania – relacjonował trener Witkowic, Josef Jadrný. Remis wystrzelił gościom Jež, jeden z wielu młodych zawodników, którzy pojawili się na murawie w Witkowicach.

NOWY JICZYN -

TRZYNIEC B 1:0

Do przerwy: 0:0. Bramka: 64. Vo-koun. Trzyniec B: Křepelka – Lanc, Šulá, L. Maceček, Potůček – Chlůň,



● W derbach lepiej ustawili celowniki piłkarze rezerw Karwiny. Fot. mfkkarvina

J. Cieslar, Dohnal (68. Niemczyk), Samiec, V. Cieslar – D. Maceček. Mecz był wyrównany i obie drużyny wypracowały sobie po kilka dogodnych sytuacji. W barwach gospodarzy dobre spotkanie zaliczył wychowanek Spartaka Jablonków, Tomasz Gomola, w zespole rezerw Trzyńca pierwsze skrzypce grali stoper Erik Šulá i pomocnik Martin Samiec – wypożyczeni tymczasowo z drugoligowego składu. Komplet punktów wystrzelił gospodarzom jednak nie aktywny Gomola, a Vo-koun, który wykończył szybką akcję całej drużyny. Dla rezerw Trzyńca to druga przegrana z rzędu. – Wciąż szukamy optymalnej formy. Chłopakom nie można odmówić walecz-

ności, to dobry znak – stwierdził trener Trzyńca B, Lubomír Luhový. Lokaty: 1. Frydlant n. O., 2. Bogumin po 6 pkt., 3. Dziećmorowice 4,.... 6. Karwina B 3, 11. Hawierzów 1, 13. Trzyniec B 0 pkt.

MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA

Datynie Dolne – Czeski Cieszyn 1:3 (Marek – Klimsza, Bičaník, Folwarczny), L. Piotrowice – Karniów 2:4 (dla gosp.: Ruisl, Makula), Brzysperk – Bystrzyca 5:0, Czeladna – Hlubina 0:3, Oldrzychów – Břidličná 0:3, Koberzyce – P. Polom 1:1, Bilowec – Haj 3:1, Fulnek – Petřvald n. M. 0:0. Lokaty: 1. Bilowec, 2. Hlubina, 3. Brzysperk po 6 pkt.

IA KLASA – gr. B

Šmilowice – Stonawa 1:4 (Przyczko – Zoller, Bednář, Fizek, Kod'ousek), Sl. Orłowa – St. Miasto 1:0 (Jatagandzidis), Gnojnik – Jistebník 2:1 (Zabelka, Klus – Moučka), Lutynia Dolna – Jablonków 2:1 (Novotný 2 – Szotkowski), Dobra – Luczina 5:2, Wracimów – Libhošť 2:2.

IB KLASA – gr. C

Nydek – Raszkwice 1:6, L. Piotrowice B – Rzepiszcz 4:6, Mosty k. J. – Zabłocie 0:1, Pietwałd – I. Piotrowice 4:2, Sucha Górna – Wierzniovice 0:4, Sedliszcz 2 – Oldrzychowice 0:2, Wędrzyna – Starzicz 8:3.



● Kolarze w Rajec Teplicach. Štefan Pacák pierwszy z lewej. Fot. ARC

Sposób na życie

Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, na przełomie sierpnia i września fani kolarstwa doczekają się swojego największego święta: wyścigu Tour de France. Swoje „małe święto”, namiastkę Tour de France, mieli pod koniec lipca amatorzy kolarze startujący w wyścigu w Rajec Teplicach na Słowacji. Na trasie 1. edycji Memoriału Miroslava Vávry w gronie kolarskich zapaleńców nie zabrakło m.in. znanego kolarza z Trzyń-

ca, Štefana Pacáka, który był w pelotonie jedynym zawodnikiem startującym z upośledzeniem ruchowym.

– Kolarstwo to dla mnie sposób na życie – powiedział „Głosowi” Pacák, który na rowerze spędza mnóstwo czasu. – W Rajec Teplicach niestety nie udało mi się dojechać do mety, złapałem kontuzję na 90. kilometrze i nie chciałem ryzykować – relacjonował trzyń-

Generali Cup

Hokeiści Trzyńca po przegranej ze Zlinem 0:4 znajdują się aktualnie na 2. miejscu w tabeli grupy D letniego pucharu Generali Cup. Do zakończenia fazy grupowej pozostały jeszcze dwa spotkania. Dziś o godz. 18.00 podopieczni trenera Václava Varadi zmierzają na wyjeżdźcie z pierwszoligowym Prerowem, z którym w pierwszym meczu wygrali wysoko 7:2. Pojutrze, na zakończenie fazy grupowej, Stalownicy zmierzają w hutniczych derbach z Witkowicami. Początek w Werk Arenie o godz. 17.00. (jb)



W związku z tym, co ogłosiła FIFA, nagroda dla najlepszego piłkarza roku zostanie jednak przyznana. Gianni Infantino powiedział mł. że w tym roku będą tylko trzy kategorie: najlepszy piłkarz, piłkarka i trener

Karl-Heinz Rummenigge, prezes Bayernu Monachium

Forma rośnie, bądźmy cierpliwi

Remisem 1:1 po bramkach Ndefego i Puchla zakończył się sprawdzian generalny przed startem rozgrywek dla pierwszoligowego MFK Karwina i drugoligowego FK Fotbal Trzyniec. Od poniedziałku obie drużyny będą już szlifowały formę pod kątem pierwszej kolejki sezonu 2020/2021.

Janusz Bittmar

Pierwszoligowi piłkarze Karwiny przygotowują się do weekendowego startu Fortuna Ligi w ostrym reżimie. Praktycznie na bieżąco nad Olzą pojawiają się i znikają testowani zawodnicy. Do wczorajszego zamknięcia numeru wciąż nie było jeszcze wiadomo, czy z zespołem pozostanie doświadczony napastnik Michal Papadopoulos, który notabene nie włączył się do sobotniego meczu z Trzyniec.

Do staro-nowych twarzy w zespole Juraja Jarábka należy tymczasem Tomáš Jursa, wracający do Karwiny z Opawy. Z Trnawy wypożyczono Brazylijczyka Rafaela Tavaresa, przydatnego zarówno w linii pomocy, jak też w ofensywie. Obaj mają dużą szansę przebić się do podstawowego składu na niedzielnym meczu z Banikiem Ostrawa. Dyrektor sportowy karwińskiego klubu, Lubomír Vlk, kompletuje zespół „za pięć dwunasta”, licząc m.in. na utrzymanie w zespole doświadczonych stopera Martina Šindelára z Banika Ostrawa.

– Nie jest łatwo, zwłaszcza w koronawirusowych czasach, ale staramy się jak najlepiej przygotować zespół do piątego sezonu w gronie elity – stwierdził Vlk, któremu w letnim okienku transferowym udało się majstersztyk – sprowadzenie na zasadach wypożyczenia z FC Ko-

zeleniowice 0:4, Sedliszcz 2 – Oldrzychowice 0:2, Wędrzyna – Starzicz 8:3.



● Najważniejszy mecz w letnim okresie przygotowawczym zakończył się remisem 1:1. Fot. mfkkarvina

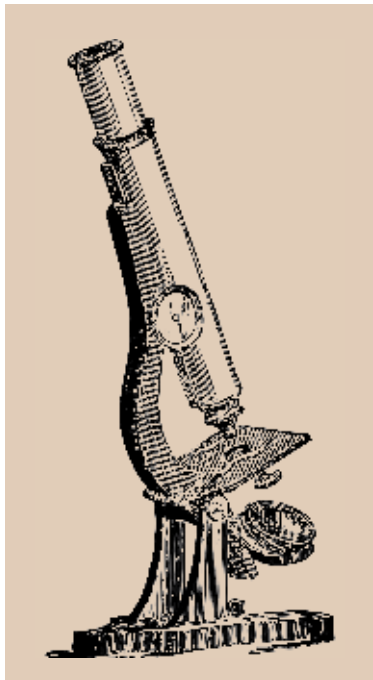
chłopaka, który sam powiedział, że chciałby w czeskiej lidze pokazać pełnię swoich możliwości – dodał dyrektor sportowy MFK Karwina.

Na Miejskim Stadionie w Karwinie-Raju wrażenie robiła lista nowych piłkarzy w zespole przeciwnika, drugoligowym FK Fotbal Trzyniec. Svatopluk Habanec, szkoleniowiec podbeskidzkiego, drugoligowca, liczy na znacznie lepszy sezon swej drużyny. Marze-

nia są po to, żeby je zrealizować, a do realizacji potrzebni są piłkarze najwyższej klasy. Oto oni: Martin Pastornický (Karwina), Jakub Habusta (Olomuniec), Josef Celba (Baník Ostrawa, Trzyniec, Witkovi-ce), Jan Javůrek (Olomuniec, Znojmo, Jihlava), Bronislav Stáňa (Bab-anik Ostrawa, Opawa, Prościejów), Martin Poltyn (Baník Ostrawa, Hulczyn), Matěj Hybl (Olomuniec, Frydek-Místek, Teplice).

– Ubiegły sezon daleki był od ideału. Potrzebne były zmiany i to radykalne – Habanec skomentował przedsezonową politykę klubową pod Jaworowym. – Sparring z Karwiną był dla nas bardzo przydatny. Przysłał się też piłkarzom, a ja mam kolejne zmartwienie, kogo desygnować do meczu o drugoligowe punkty – dodał. W najbliższą sobotę trzyńczanie w 1. kolejce FNL podejmują na Sta-

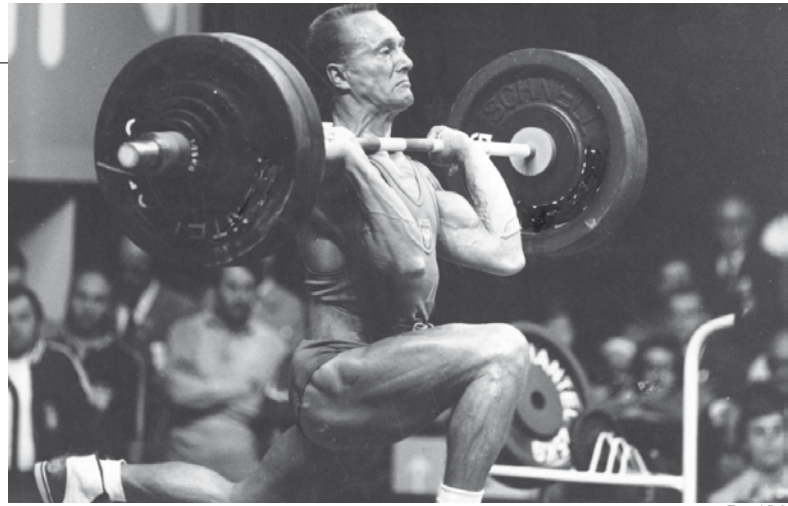
RETROSKOP



PYTANIE NR 21

Bohater kolejnego pytania w retro-sekcji reprezentował dziedzinę sportu, która sporej grupie osób kojarzy się z... apteką. Tak, mowa o podnoszeniu ciężarów, dyscyplinie olimpijskiej, ale też o sporcie, w którym doping niestety jest wciąż obecny. Bohater dzisiejszego pytania uroś do rangi symbolu walki z dopingiem. Dziennikarz i bliski przyjaciel polskiego mistrza olimpijskiego z Tokio (1964) i Meksyku (1968), Tadeusz Olszański, tak oto wspomina jednego z najlepszych polskich sztangistów w historii.

„Był mistrzem, który przełamał hegemonię radzieckich sztangistów, królujących we wszystkich kategoriach podnoszenia ciężarów. Pierwszym, który również elegancją życia nie był związany z jednym klubem, AZS przy Akademii Wycho-



Fot. ARC

łami. Miałem to szczęście, że osobiście relacjonowałem z Tokio i Meksyku, kiedy podnosił sztangę jak piórko, zostawiając w pokonanym polu zadziwionych jego sprawnością muskularnych herkulesów”. Przez całe życie był związany z jednym klubem, AZS przy Akademii Wycho-

wania Fizycznego w Warszawie. Po zakończeniu kariery promował ideę fair play w sporcie, ostro krytykując m.in. wszechobecny doping. Zmarł w 2011 roku w wieku 76 lat. Na odpowiedź czekam do najbliższej niedzieli pod adresem e-mailowym: bittmar@glos.live. (jb)

INFORMATOR

Nie żyje Ewa Demarczyk



• Ewa Demarczyk w czasach swojej aktywnej kariery. Fot. mat. prasowe

Smutna wiadomość napłynęła z Krakowa. W piątek w wieku 79 lat zmarła Ewa Demarczyk, jedna z najwybitniejszych polskich piosenkarek, związana z estetyką muzyczną „Piwnicy pod Baranami”.

– Zmarła w swoim mieszkaniu. 16 stycznia skończyłaby 80 lat. Kilku pokoleniom prezentowała to, co w piosence najszlachetniejsze, najbardziej wartościowe. Nie zostawiła po sobie zbyt wielu nagrań, ale same perły. One będą z nami

przypominając o fenomenie Ewy Demarczyk – poinformował krakowski dziennikarz i krytyk, Waclaw Krupiński.

Jej talent i charyzmę często porównywano z Edith Piaf. Ewę Demarczyk okrzyknięto nad Wisłą „Czarnym Aniołem” z powodu charakteru twórczości przesiąkniętej melancholią i smutkiem. Demarczyk swój ostatni występ dała 8 listopada 1999 roku w Teatrze Wielkim im. Stanisława Moniuszki w Poznaniu. (jb)

»Balladyna« narodową lekturą

Tegoroczna edycja Narodowego Czytania pod auspicjami pary prezydenckiej przypada na sobotę 5 września. Czytany będzie dramat Juliusza Słowackiego „Balladyna”, uważany za wybitne dzieło polskiego romantyzmu. Poeta napisał „Balladynę” na emigracji w 1834 roku.

– Wierzę, że w tym szczególnym dla nas wszystkich czasie, kiedy razem pokonujemy epidemię, wspólna lektura klasyki polskiej literatury jeszcze silniej nas zjednoczy, przynosząc wiele czytelniczkiej satysfakcji i ponownie łącząc w przekonaniu o doniosłości dzieł naszych największych pisarzy – napisał prezydent Andrzej Duda w

poselstwie wystosowanym z okazji Narodowego Czytania.

W Narodowe Czytanie włączy się m.in. Biblioteka Miejska w Cieszyźnie. Impreza rozpocznie się o godz. 10.00. Oprócz głośnego czytania „Balladyny” odbędą się wykłady dotyczące Słowackiego oraz Cieszyzna w czasach wieszcza. Biblioteka zaprasza także na imprezę towarzyszącą – popołudniowe rodzinne warsztaty kulinarne w Parku Pokoju. pt. „Jak smakował polski romantyzm?”

Formularz zgłoszeniowy znajduje się na stronie internetowej prezydent.pl w zakładce Kancelaria – Narodowe Czytanie.

(dc)

CO W KINACH

TRZYNIEC – Kosmos: Casting na łasku (18, godz. 17.30); K2 własni cestou (18, godz. 20.00); Sekretne życie zwierząt (19, godz. 10.00); Palm Springs (19, godz. 17.30); V siti 18+ (19, godz. 20.00); Śarlatán (20, godz. 20.00); **KARWINA – Centrum:** Casting na łasku (18, godz. 17.30); Havel (18, godz. 20.00); Jeź Sonic (19, godz. 10.00); Daniel (19, godz. 19.00); Śarlatán (20, godz. 17.30); Doskonała tajemnica (20, godz. 20.00); **HA-WIERZÓW – Centrum:** Lola (18, godz. 21.00); W deszczowy dzień w Nowym Jorku (19, godz. 21.00); Jungle Beat (20, godz. 21.00); **CZ. CIESZYŃ – Central:** Casting na łasku (20, godz. 18.00); **CIESZYŃ – Piast:** Scooby-Doo! (18-20, godz. 16.00); Arab Blues (18, godz. 18.15); Polowanie (18, godz. 20.15; 19, 20, godz. 18.15).

CO NA ANTENIE

POLSKIE AUDYCJE. po-pt. godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzynieć 105,3 MHz. **RADIO KATOWICE.** „U Polaków za Olzą” – niedz. godz. 13.05 na 103 FM. Archiwum audycji: radio.katowice.pl/Zaoizie.

CO W TERENIE

KARWINA-RAJ – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie 25. 8. o godz. 15.00. **PTTS „BŚ”** – Zaprasza 19. 8. na śródowny spacer z Trzyńca-Centrum do ujęcia Wędryńki do Olzy. Trasa długości około 4 km prowadzi nad malowniczy piaskowcowy brzeg Olzy. W drodze powrotnej na dworcu w Trzyńcu-Centrum jest Plackarnia, ponadto na rynku Masaryka kebab i dwie cukiernie. Odjazd pociągu z Cz. Cieszyzna o godz. 9.20 do Trzyńca-Centrum. Prowadzi Zofia Franek, tel. 731 244 346. **▲** zaprasza 28. 8. na Rajd Nocny. Trasa około 15 km: Łomna Górna – Łacznów – Ślawiec – Ostry – Koziniec – Oldrzychowice. Start o godz. 20.30 z przystanku autobusowego Łomna Górna-Sałałka. Odjazd pociągu z Cz. Cieszyzna o godz. 19.20 do Nawisia, odjazd autobusu z Nawisia do Łomnej Górnej-Sałałka o godz. 20.00. Meta oraz śniadanie (oldrzychowicki kołacz dożynekowy, kawa, herbata) w Oldrzychowicach w ogrodzie Jadzi Kuchejda w godzinach porannych. Trzeba zabrać

ze sobą czołówki, kijki, kanapki, wodę... Zgłoszenia prosimy nadsyłać do 27. 8. na adres mailowy w.farnik@seznam.cz lub telefonicznie 607 005 678, Władka Lubowiecka. Każdy uczestnik startuje w rajdzie na własną odpowiedzialność!

▲ informuje, że odjazd na wycieczkę autobusową na Małą Fatrę (Velký i Malý Kriváň) jest w sobotę 22. 8. o godz. 6.00 z Karwiny, o godz. 6.20 z Cz. Cieszyzna, o godz. 6.35 z Trzyńca (dworzec aut.), następnie w 5 min. odstępach: Wędrynia, Bystrzyca, Gródek, Jabłonków. Proszę nie zapomnieć o dokumentach, ubezpieczeniu, euro. Info tel.: 605 239 165.

▲ zaprasza 25. 8. na wycieczkę na Trójstyk, połączoną z ogniskiem i opiekaniem parówek (zabrać z sobą). Wyjeżdżamy pociągiem z Karwiny o godz. 8.01, z Cz. Cieszyzna o godz. 8.20 do Nawsia. W Nawsiu przesiadka do autobusu kierunek Bukowiec o godz. 9.25. Trasa z Bukowca na Trójstyk prowadzi przez Jaworzynkę. Wracamy z Herczawy autobusem o godz. 16.06. Prowadzi Otto Sikora, tel. 603 201 340.

TURYSTYCZNY KLUB KOLARSKI PTTK „Ondraszek” w Cieszyźnie oraz POLSKIE TOWARZYSTWO TURYSTYCZNO-SPORTOWE „Beskid Śląski” w Republice Czeskiej – Zapraszają na Rajd rowerowy pogranicem RP i CZ, który odbędzie się w niedzielę 23. 8. Zbiórka o godz. 9.00 na rynku w Cieszyźnie, skąd przejeździemy do Lesznej Górnej. Tam ok. 10.30 rajd oficjalnie się rozpocznie. W dniu 28. 7. 2020 minęło równo sto lat, jak linia graniczna przecięła dotychczas jednorodny Śląsk Cieszyński, którego historia od tego czasu na obu stronach Olzy rozwijała się odrębnie. Ale czy tylko Olzy? W niedzielę wspólnie zobaczymy, jak tę granicę wytyczono i jak wpłynęło to na losy ludzi mieszkających po obu jej stronach. Trasa prowadzi od Lesznej Górnej po Markłowice Dolne. Rajd prowadzi Zbigniew Pawlik i Robert Wałaski. Więcej informacji na stronie www.beskidslaski.cz.

OFERTY

MAŁOWANIE DACHÓW i płotów, skrobanie, 3 x lakier, 140 kc/m² z farbą. Balicki, 732 383 700. GŁ-189

URLOPY

WĘGRY – Gyula, Hotel Erkel *** bezpośrednio połączony z basenami z wodą termalną, śniadania i obiadokolacje w formie szwedzkich stołów. **POLSKA** – kurort Rąbka Zdrój, pełne wyżywienie, pakiet leczniczych procedur w cenie. Wyjazd z Czeskiego Cieszyzna, Trzyńca i Jabłonkowa. Tel. 558 331 959 www.Benfica.cz. GŁ-451

WYSTAWY

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Karwinie, Rynek Masaryka 10/8, Karwina-Frysztat: stała ekspozycja pt. „Migawki z historii Karwiny”. Czynna: po-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

▲ SALA WYSTAW w Cz. Cieszyźnie, ul. Główna 15: wystawa pt. „Historia Śląska Cieszyńskiego”. Czynna: wt-nie: w godz. 9.00-17.00.

▲ SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14: do 31. 8. wystawa pt. „Wałasi na Śląsku Cieszyńskim”. Czynna: po-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

▲ SALA WYSTAW w Orłowej-Lutyń, ul. Polna 964: do 23. 9. wystawa pt. „Lidice”. Czynna: po-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 14.00-17.00. **GALERIA MIASTA TRZYŃCA, DOM KULTURY „Trisia”, nám. Svobody 526:** do 1. 9. wystawa Jana Bocka pt. „Trzepoczące się skrzydła motyla”. Czynna: wt-pt: w godz. 10.00-17.00; so i nie: w godz. 14.00-17.00.

▲ do 8. 9. wystawa pt. „Sztuka w czasie koronawirusa”. Czynna: wt-pt: w godz. 10.00-17.00; so i nie: w godz. 14.00-17.00.

ŻYCZENIA



Dnia 20 sierpnia 2020 obchodził 90. urodziny

pani MARIA NASTULCZYK
z Karwiny-Raju

Z tej okazji serdeczne życzenia zdrowia, szczęścia i pogody duchy składa syn Józef z rodziną.

GŁ-443



Klub Dziupla w Czeskim Cieszyńcu zaprasza 26 sierpnia o godz. 18.00 na Jazz Bossa Chanson. Darina Krygiel – śpiew, Milan Vilč – fortepian, Vladimír Trčičatný – gitara basowa, Jiří Bučánek – perkusja.

WSPOMNIENIA



Wspomnienie jest formą spotkania.

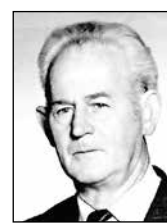
Khalil Gibran

W niedzielę 16 sierpnia minęła dziesiąta bolesna rocznica, kiedy na zawsze opuściła nas nasza Kochana

śp. MARIA FONIOK
z Bystrzycy

O chwilę wspomnień i modlitwę prosi najbliższa rodzina.

GŁ-449



Kto w pamięci serca żyje, nie umiera...

Dnia 19 sierpnia 2020 obchodziłby 100. urodziny

śp. PAWEŁ SAMIEC
z Bystrzycy

Tych, którzy Go znali i szanowali, o chwilę wspomnień proszą żona i córka z rodziną.

GŁ-448



Potok płynie, kwiat usycha, lecz wspomnienie nie zanika.

Dnia 22 maja minęła 23. rocznica śmierci

śp. JERZY ŚNIEGONIA

Dnia 20 sierpnia minie 15. rocznica śmierci Jego Żony

śp. ZUZANNY ŚNIEGOŃ

zaś 2 września minie 20. rocznica śmierci Ich Córki

śp. EWY ŚNIEGOŃ

z Tyru

O chwilę wspomnień proszą najbliżsi.

GŁ-444

NEKROLOGI

Składamy wyrazy głębokiego współczucia pani Gabrieli Babczynskiej z powodu śmierci

MATKI

Koleżanki i koledzy ze Szkoły Podstawowej i Przedszkola w Karwinie.

GŁ-450

Życie to czas, w którym szukamy Boga. Śmierć to czas, w którym go znajdujemy.

św. Franciszek Salezy

Pograżeni w głębokim żalu zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 16 sierpnia 2020 w wieku 80 lat zmarł nasz Kochany Mąż, Brat, Szwagier, Wujek i Kuzyn

śp. inż. JERZY KOHÓT
zamieszkały w Trzyńcu

Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w czwartek 20 sierpnia 2020 o godzinie 14.00 z kościoła rzymskokatolickiego w Trzyńcu na miejscowy cmentarz. W smutku pogrążona rodzina.

GŁ-452

W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że w niedzielę 16 sierpnia 2020 zmarł w wieku 94 lat nasz Kochany Mąż, Ojciec, Dziadek, Pradziadek, Prapradziadek, Teść, Brat i Wujek

śp. VILÉM PYTLIK
z Olbrachcic

Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w środę 19. 8. 2020 o godz. 15.00 w kościele katolickim w Olbrachcicach. Zasmucona rodzina.

GŁ-453

PROGRAM TV

WTOREK 18 SIERPNIA

TVC 1

5.59 Studio 6 **9.00** Napisała: Morderstwo (s.) **10.35** Ratownicy (s.) **11.30** 13. komnata Lidy Rakusano-**wej 12.00** Południowe wiadomości **12.30** Rodzina Horaków (s.) **13.20** Uśmiechy Jaroslava Papouška **14.00** Pr. rozrywkowy **15.00** Downton Abbey (s.) **16.10** Napisała: Morderstwo (s.) **17.00** Podróżoma-**ni 17.30** AZ kwiz **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Opowiadaj (s.) **21.05** Opowiadania filmowe **22.30** Wóz albo przewóz (s.) **23.45** Zawodowcy (s.) **0.35** AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Cudowna planeta **9.25** Królowa matka – portret **10.10** Słonie **11.05** Jak się żyje trampom **11.20** Ukradkowa rewolucja w Semilach 1968 **11.55** Piekło pod powierzchnią **12.40** Ilustrowane felietony Ludvíka Vaculíka **12.50** Napoleon: Bitwa pod Borodino **13.40** Najbardziej niesamowite mosty świata **14.35** Życie ssaków **15.25** Przygody w nieznane **16.20** Pugam, miasto tyśiąca świątyni **17.15** Egipt z lotu ptaka **18.45** Wieczorynka **18.55** Miejsce zamieszkania wieś **19.15** Emocje i my **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Czeskie niebo (teatr) **21.35** Strzały w Miami **22.25** Apokalipsa – Hitler **23.30** Opowieść pod-
ręczna (s.).

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova **9.00** Ulica (s.) **9.55** Spece (s.) **11.00** Co o tym sądzą Czesi **12.00** Południowe wiadomości **12.25** Krok za krokiem (s.) **12.45** Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) **14.05** Dowody zbrodni (s.) **15.55** Dr House (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.25** Co o tym sądzą Czesi **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Policja kryminalna Anděl (s.) **23.00** Agenci NCIS: Nowy Orlean (s.) **23.55** Dr House (s.) **0.55** Dowody zbrodni (s.).

PRIMA

6.10 Pieskie życie (s. anim.) **7.00** Nowy dzień **9.10** M.A.S.H. (s.) **9.50** Czar miłości (film) **11.50** Strażnik Teksasu (s.) **12.50** Gliniarz i prokurator (s.) **13.50** Policja Hamburg (s.) **14.50** Agenci NCIS (s.) **15.50** Policja w akcji **16.45** Wiadomości kryminalne **17.05** Nakryto do stołu! **18.10** Słoneczna (s.) **18.55** Wiadomości **19.55** Showtime **20.05** Pogoda **20.15** Katarzyna Wielka (s.) **21.30** Jak wyjść z długów **22.00** VIP morderstwa (s.) **23.25** Policja w akcji **0.20** Agenci NCIS (s.).

ŚRODA 19 SIERPNIA

TVC 1

5.59 Studio 6 **9.00** Napisała: Morderstwo (s.) **9.50** Downton Abbey (s.) **11.00** Opowiadaj (s.) **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Rodzina Horaków (s.) **13.25** Wszystko, co lubię **13.50** Lakerki (film) **14.50** Pr. rozrywkowy **15.20** Napisała: Morderstwo (s.) **17.00** Podróżowania **17.30** AZ kwiz **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Zandamskie humoreski (s.) **21.30** Zbuntowani (film) **23.20** Duży skok (film) **0.30** AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Tajemnice południowych Indii **9.25** Życie ssaków **10.15** Przygody w nieznane **11.05** 10 wieków architektury **11.20** Czołgi w walce **12.20** Apokalipsa – Hitler **13.15** Ilustrowane felietony Ludvíka Vaculíka **13.25** Czeskie korzenie w Luksemburgu i Belgii **14.15** Geografia świata **14.35** Na paryskich dachach **15.40** Urząd pocztowy w kraju pingwinów **16.30** Czecha a klimat **17.00** Jaguary **17.45** Kamera w podróży **18.45** Wieczorynka **18.55** Miejsce zamieszkania wieś **19.15** Ukradkowa rewolucja w Semilach 1968 **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Związani (film) **22.30** Niezatapialni (film) **0.30** Gomorra (s.).

Zamienimy się żonami **21.40** Policja kryminalna Anděl (s.) **23.00** Agenci NCIS: Nowy Orlean (s.) **23.55** Dr House (s.) **0.55** Dowody zbrodni (s.).

PRIMA

6.10 Pieskie życie (s. anim.) **7.00** Nowy dzień **9.10** M.A.S.H. (s.) **9.50** Ciemne w dolinie kwiatów (film) **11.50** Strażnik Teksasu (s.) **12.50** Gliniarz i prokurator (s.) **13.50** Policja Hamburg (s.) **14.50** Agenci NCIS (s.) **15.50** Policja w akcji **16.45** Wiadomości kryminalne **17.05** Nakryto do stołu! **18.10** Słoneczna (s.) **18.55** Wiadomości **19.55** Showtime **20.05** Pogoda **20.15** Hobbitt: Bitwa Pięciu Armii (film) **23.05** Tak jest, szefie! **0.10** Policja w akcji **1.10** Agenci NCIS (s.).

CZWARTEK 20 SIERPNIA

TVC 1

5.59 Studio 6 **9.00** Napisała: Morderstwo (s.) **10.35** Velké sedlo (s.) **11.30** 13. komnata Zdeňka Veliška **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Rodzina Horaków (s.) **13.25** Miłosne listy (film) **13.40** Goście, goście (film) **15.25** Downton Abbey (s.) **16.10** Napisała: Morderstwo (s.) **17.00** Podróżoma-**ni 17.30** AZ kwiz **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Opowiadaj (s.) **21.05** Opowiadania filmowe **21.55** Na wodzie (s.) **22.50** Sprawy detektyw-
Murdocha (s.) **23.35** Kryminolog (s.) **0.35** AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Planeta Ziemia **9.20** Pugam, miasto tyśiąca świątyni **10.15** Najbardziej niesamowite mosty na świecie **11.05** General Patton **11.50** Napoleon: Bitwa pod Borodino **12.45** Ilustrowane felietony Ludvíka Vaculíka **12.55** Jaguary **13.40** Strawa dla duszy & ciała **14.05** Ostatni łowcy w Mongolii **15.00** Morscy predatorzy **15.50** Wyjątkowe projekty **16.45** Szanowny Leonidzie Iljicz **17.15** Długi post Marty Kubiśowej **18.15** Podróż po Czechach **18.45** Wieczorynka **18.55** Niesamowite zjawiska **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Dubček (film) **21.35** Nieznosna lekkość bytu (film) **0.25** Lotnicze katastrofy **1.10** Most nad Sundem (s.).

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova **8.45** Ulica (s.) **9.40** Policja kryminalna Anděl (s.) **11.00** Co o tym sądzą Czesi **12.00** Południowe wiadomości **12.25** Krok za krokiem (s.) **12.45** Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) **14.05** Dowody zbrodni (s.) **15.55** Dr House (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.25** Co o tym sądzą Czesi **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Tajemniczy szef **21.40** Policja kryminalna Anděl (s.) **23.00** Agenci NCIS: Nowy Orlean (s.) **23.55** Dr House (s.) **0.55** Dowody zbrodni (s.).

PRIMA

6.10 Pieskie życie (s. anim.) **7.00** Nowy dzień **9.10** M.A.S.H. (s.) **9.50** Długa droga do szczęścia (film) **11.50** Strażnik Teksasu (s.) **12.50** Gliniarz i prokurator (s.) **13.50** Policja Hamburg (s.) **14.50** Agenci NCIS (s.) **15.50** Policja w akcji **16.45** Wiadomości kryminalne **17.05** Nakryto do stołu! **18.10** Słoneczna (s.) **18.55** Wiadomości **19.55** Showtime **20.05** Pogoda **20.15** Winogrodniczy (s.) **21.35** Show Jana Krausa **22.50** VIP m

POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ

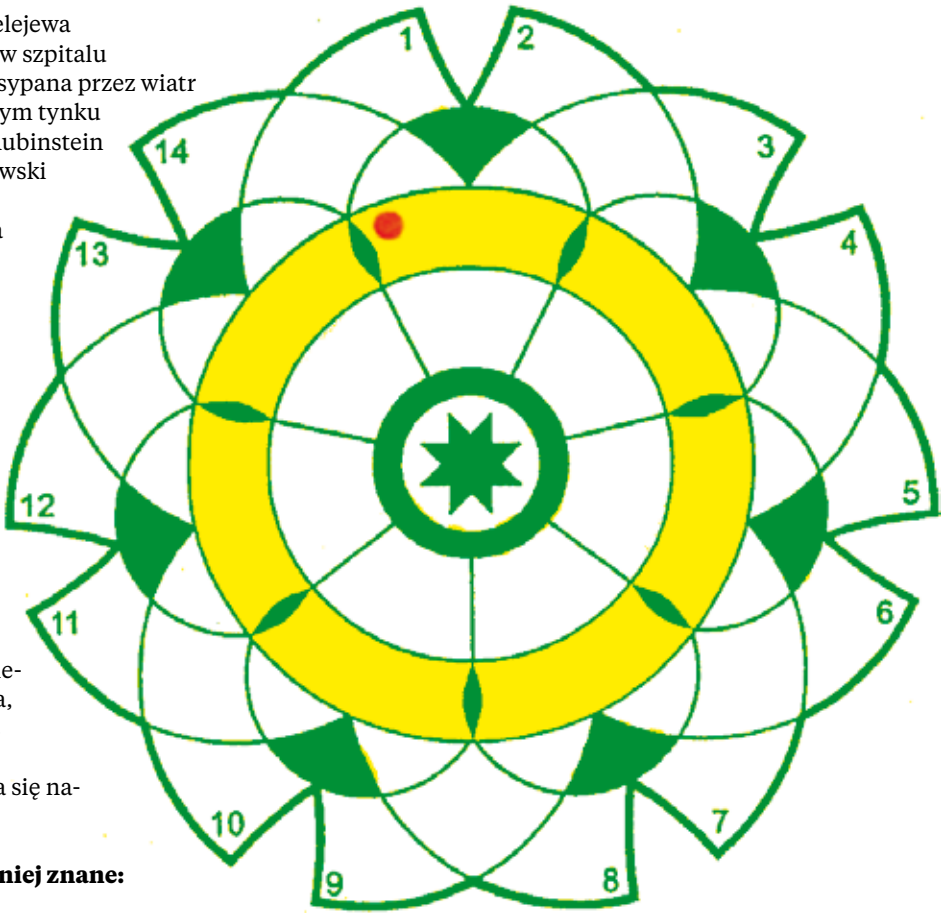


ROZETKA

Rozwiązaniem dodatkowym jest nazwa miasta w województwie małopolskim, w powiecie nowosądeckim. Miasto to posiada status miejscowości uzdrowskiej z licznymi odwiertami i rozlewniami wód mineralnych. Znajdują się tam pijalnie wody mineralnej, sanatoria uzdrowskowe, baseny oraz parki...

- 1. At na tablicy Mendelejewa
- 2. nocny... – pełniony w szpitalu
- 3. piaszczysta górka usypana przez wiatr
- 4. malowidło na mokrym tynku
- 5. Grottger (malarz), Rubinstein (pianista) lub Żmijewski (aktor)
- 6. górna część ubrania sportowego
- 7. mocne światło, połysk
- 8. ugryźć się w..., czyli zamilknąć w porę
- 9. ubóstwo, skrajna bieda
- 10. drobne ogłoszenie w prasie
- 11. drogocenna starość lub inaczej starożytność
- 12. cięty lub doniczkowy
- 13. Jesse (zm.1980), amerykański lekkoatleta, czterokrotny mistrz olimpijski
- 14. choroba objawiająca się napadami duszności.

Wyrazy trudne lub mniej znane: ASTMA, OWENS



MINIKWADRAT MAGICZNY I

Poziomo i pionowo jednakowo:

1

2

3

4

1

2

3

4

1

2

3

4

1. błędne..., czyli sytuacja bez wyjścia

2. dzieło spod pędzla

3. nietrudno, bez przeszkód

4. gaz pochłaniający część promieniowania ultrafioletowego.

Wyrazy trudne lub mniej znane: OZON

MINIKWADRAT MAGICZNY II

Poziomo i pionowo jednakowo:

1

2

3

4

1

2

3

4

1

2

3

4

1. bardzo duży kamień, blok skalny

2. część nogi między kolanem a stopą

3. tworzywo sztuczne lub technika malarska

4. rzeka na Węgrzech.

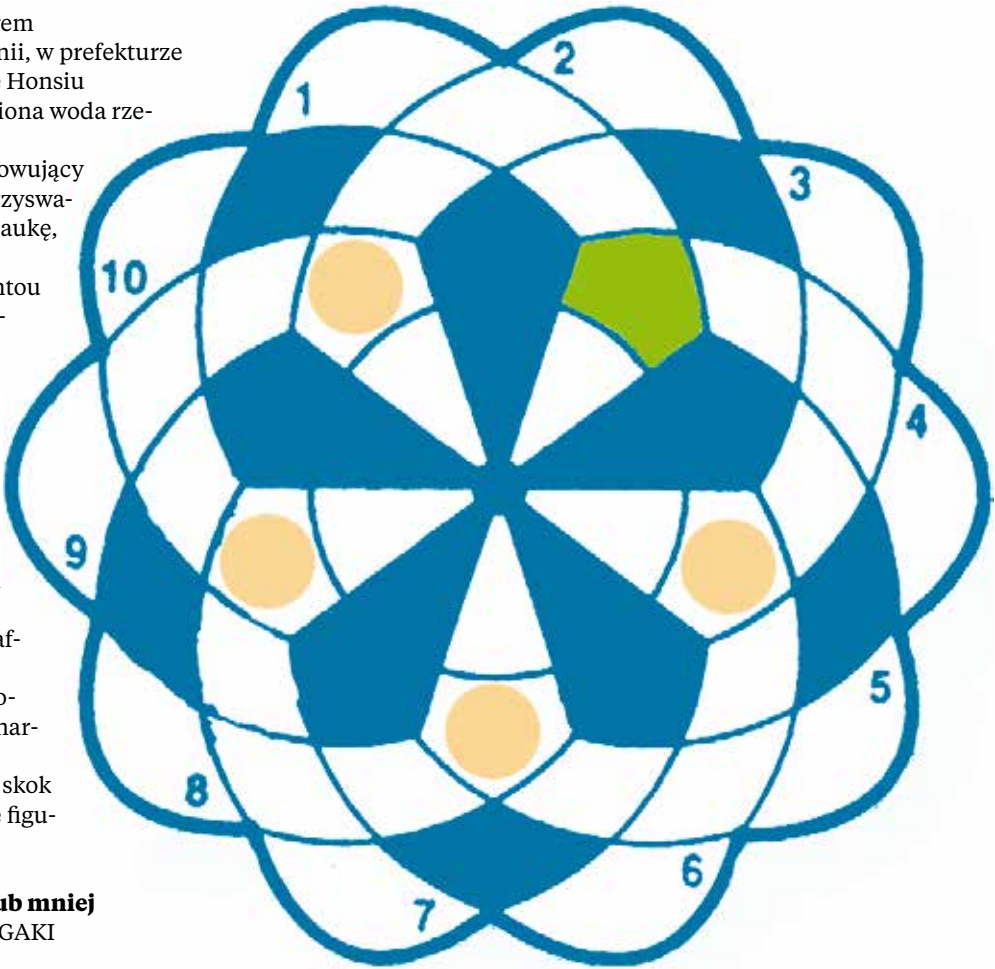
Wyrazy trudne lub mniej znane: ZALA

LOGOGRYF ŁUKOWY

Rozwiązaniem logogryfu jest dokończenie fraszki Jana Izydora Sztaudyngera: „Z chorągwi mojej został tylko strzępek, lecz ocaliłem za to własny...”

- 1. państwo z Kairem
- 2. miasto w Japonii, w prefekturze Gifu na wyspie Honsiu
- 3. głęboka, spieniona woda rzeki, jeziora
- 4. człowiek opanowujący jakiś zawód, przyswajający pewną naukę, sztukę
- 5. brygada remontu lub grupa sportowców
- 6. krążownik, niszczyciel lub lotniskowiec
- 7. biblijna wieża kojarząca się z pomieszaniem języków
- 8. Aladyna lub naf-towa
- 9. do wody, spadochronowe lub narciarskie
- 10. najtrudniejszy skok w łyżwiarstwie figurowym.

Wyrazy trudne lub mniej znane: AKSEL, OGAKI



Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka. Rozwiązania prosimy przysyłać na e-mail: info@glos.live. Termin ich nadsyłania upływa w piątek 28 sierpnia 2020 r. Nagrodę z 4 sierpnia otrzymuje Tadeusz Szkandera z Nawisia-Jasienia. Autorem dzisiejszych łamigłówek jest Jan Kubiczek.

Rozwiązanie minikwadratu magicznego I z 4 sierpnia: 1. FILM 2. IMBIR 3. LICHY 4. MROK
Rozwiązanie minikwadratu magicznego II z 4 sierpnia: 1. FORD 2. OSIOŁ 3. RONDO 4. DŁOŃ
Rozwiązanie ciągówki z 4 sierpnia: SIERPC